



DZIKIE WYSYPISKA



str. 3

DOBRA PRZYSZŁOŚĆ KOSTRZYNA



str. 5

WYWIAD Z RADNĄ: HELENA RUDANIECKA



str. 8-9

NARODOWY SPIS POWSZECHNY



str. 16



Życzymy Państwu, abyśmy,
mimo trudnych warunków pandemicznych,
mogli w zdrowiu spędzić Święta Wielkanocne w gronie najbliższych.
Pragniemy, aby wraz z wiosennym słońcem w sercach zagościł spokój,
a lany poniedziałek zmył nasze troski.

W imieniu Kostrzyńskiego Samorządu życzymy Państwu
rodzinnych Świąt Wielkanocnych
przepęlnionych miłością
i pozytywnym nastawieniem na jutro.

*Burmistrz Miasta
dr Andrzej Kunt*

*Przewodniczący Rady Miasta
Marek Tatarewicz*





SPIS TREŚCI

ŻYCZENIA WIELKANOCNE	1
KONKURS DLA UCZNIÓW: EKOPISANIE	2
APEL WŁADZ MIASTA: DZIKIE WYSYPISKA ŚMIECI W KOSTRZYNI	3
WYWIAD: SYLWIA MAJ - TERAPIA SI W SP NR 4	4
WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA: Z PARKU DO PARKU	4
INWESTYCJE: DOBRA PRZYSZŁOŚĆ KOSTRZYNA	5
WYWIAD: EDYTA PAWLAK - FRYZJERKA Z PASJĄ	6
PRZYPOMINAMY: JAK SEGREGOWAĆ ŚMIECI	7
WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA: POROZUMIENIE GMIN	6
PARK NARODOWY „UJŚCIE WARTY”: AKTUALNOŚCI	7
KOSTRZYŃSKI SAMORZĄD: KONTAKT DO RADNYCH KADENCJI 2018-2023	8
KOSTRZYŃSKI SAMORZĄD: WYWIAD Z RADNĄ HELENĄ RUDANIECKĄ	8-9
SPECJALNE ŻYCZENIA: DWIEŚCIE LAT, PANI KAZIMIERO!	9
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA: ZAPOWIEDZI	10
KOSTRZYŃSKIE CENTRUM KULTURY: PAMIĘTAJ O KULTURZE	10
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA: NA RATUNEK KSIĘGARNI	11
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA: AKADEMIA TELEMOND W BIBLIOTECE	11
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA: SENIORZY W BIBLIOTECE	11
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA: KOSTRZYŃSKA POETKA ZA OCEANEM	11
E-WIZYTA W ZUS: NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE	12
WYWIAD: ALEKSANDRA KAWĘCKA - Z PASJI DO ZABYTKÓW	12
MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN: AKTUALNOŚCI	13
PSZCZELARSTWO W KOSTRZYNI NAD ODRĄ: W PASIEKACH	14
WYWIAD: STANISŁAW ŻUŁAWA - MYŚLIWY	14
RELACJA: ZAWODNICY UKS JEDYNKA Z KWALIFIKACJĄ	15
RELACJA: ORLIKI I MŁODZICY WALCZYLI O TROFEA	15
NARODOWY SPIS POWSZECHNY: NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE	16



„ekopisanie”

konkurs dla uczniów na opowiadanie o tematyce ekologicznej

W opowiadaniu należy zawrzeć idee ekologiczne, szczególnie cenione będą prace w gatunku science fiction lub fantastycznym, w których świat przedstawiony będzie opierał się na filarach nowoczesnych technologii poprawiających jakość powietrza (mogą to być znane nam nowinki, mogą również być inwencją Autora).

Tekst wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych należy przesłać e-mailem na wskazany adres:

a.lukasik@kostrzyn.um.gov.pl

w tytule wpisując „konkurs literacki”

lub przynieść w kopercie do

Urzędu Miasta Kostrzyn nad Odrą przy ul. Granicznej?

Formularz zgody dostępny na stronie internetowej

www.kostrzyn.pl - istnieje także możliwość przesłania mailem,

w tym celu wystarczy napisać wiadomość pod wyżej wskazany adres e-mailowy.

Opowiadanie powinno mieć od 2 do 6 stron.

powodzenia!

**Termin nadsyłania prac:
20.05.2021**



Konkurs skierowany jest do uczniów zamieszkałych na terenie Kostrzyna nad Odrą lub uczęszczających do szkoły w Kostrzynie nad Odrą.

Dla uczestników przewidziano 5 nagród - vouchery o wartości 100 zł do wykorzystania w księgarni Wena przy ulicy Piastowskiej 7.



SAMORZĄDNY KOSTRZYN

bezpłatny miejski biuletyn informacyjny

REDAGUJE ZESPÓŁ: pracownicy Urzędu Miasta przy współpracy Miejskiej Biblioteki Publicznej, KCK, MOSiR, Muzeum Twierdzy oraz jednostek budżetowych miasta.

ADRES REDAKCJI:

Urząd Miasta, ul. Graniczna 2
66-470 Kostrzyn nad Odrą
REDAKTOR NACZELNY:
Agnieszka Żurawska-Tatała
tel. 957278124

WYDAWCA:

Burmistrz Miasta Kostrzyn nad Odrą

SKŁAD I DRUK:

Agencja Reklamy PROGRESS

NAKŁAD: 7.400 egzemplarzy
ISSN 1734-1736



DZIKIE WYSYPISKA ŚMIECI W KOSTRZYNI

W dniu 15 marca 2021r. do Urzędu Miasta Kostrzyn nad Odrą wpłynął list Mieszkańca Osiedle Drzewice zatytułowany „Apel do kostrzyńskich władz miasta!” (jego treść została opublikowana tuż obok). Anonimowy autor/autorka listu porusza tematykę zalegających w granicach administracyjnych miasta odpadów komunalnych. Odpady zalegają na terenach zalesionych i w innych częściach miasta. Słusznie zauważa, że „nie sposób wymienić wszystkich zaśmieconych miejsc...”. Niestety, jest to gorzką prawdą.



Apel do kostrzyńskich władz miasta!

Od roku mamy stan epidemiczny w naszym kraju. Z powodu wielu obostrzeń z tym związanych zostały ograniczone kontakty międzyludzkie, a także możliwość korzystania z różnych zdobyczy cywilizacji: restauracji, siłowni, basenów, teatrów, kin, wczasów, wycieczek itd.

W tym trudnym dla nas wszystkich okresie okazało się, że lasy są najbezpieczniejszym i najzdrowszym miejscem na spędzanie wolnego czasu.

Miasto Kostrzyn nad Odrą jest otoczone lasami i mieszkańcy naszego miasta bardzo chętnie z tego korzystają. Można ich tam spotkać na spacerach z całymi rodzinami, wielu chodzi z kijkami, biega lub jeździ na rowerach.

Niestety - to nasze zainteresowanie lasami ma negatywne skutki. Od ubiegłego roku obserwuję, jak okoliczne lasy zaczynają tonąć w śmieciach.

Dla przykładu kilka takich miejsc: ścieżka leśna wzdłuż cmentarza w kierunku szpitala - pełno śmieci także cmentarnych, wzdłuż torów kolejowych za ogrodami Osiedle Leśne: kilka dużych dzikich wysypisk śmieci, po obu stronach leśnej drogi w kierunku „Rąpaczówki” - pełno śmieci, na Osiedlu Drzewice przy ulicy Polnej las tonie w śmieciach.

Nie sposób wymienić wszystkich zaśmieconych miejsc, bo praktycznie każda leśna ścieżka jest zaśmiecona. Takie same spostrzeżenia dotyczą także miasta. Krótki spacer po Osiedlu Drzewice to potwierdza. Schodząc z ulicy Polnej w kierunku ulicy Cmentarnej wzdłuż stawu - duże wysypisko śmieci poryte przez dziki, osiedlowe boisko przy ul. Cmentarnej - jest zasypane starymi oponami.

Okoliczne lasy - to są nasze kostrzyńskie płuca. Zaśmiecają je mieszkańcy naszego miasta i dlatego uważam, że to Miasto powinno je posprzątać. Natomiast posprzątanie śmieci i wysypisk w granicach administracyjnych Miasta (na Osiedlu Drzewice, na Osiedlu Leśnym) jest obowiązkiem lokalnego samorządu. Zbliża się wiosna i pora na wiosenne porządkę!!! Apeluję, aby radni i władze Miasta Kostrzyna nad Odrą zainteresowały się tym tematem. Ponieważ śmieci nie mają żadnej przynależności partyjnej - ten apel wysyłam do wszystkich radnych oraz władz miasta z nadzieją, że nie zostanie zbagatelizowany.

Mieszkaniec Osiedla Drzewice

Kostrzyn nad Odrą jest pięknym i malowniczym miastem. Jednak na jego walory mają ujemny wpływ „dzikie” wysypiska odpadów. Są nimi usłane obszary leśne, jego obrzeża, kompleksy garaży, grunty przyległe do Rodzinnych Ogrodów Działkowych oraz wiele innych miejsc. Najczęściej są to między innymi: stare meble, zużyty sprzęt RTV i AGD, gruz budowlany oraz inne odpady remontowo-budowlane, opony samochodowe, odpady zielone z pielęgnacji ogrodów, butelki, puszki i wiele innych. Wśród porzuconych odpadów można również znaleźć zużyte przewody elektryczne, jak również papę odpadową pochodzącą prawdopodobnie z rozbioru budynku gospodarczego. Przykro o tym mówić, ale są one efektem działania pewnego odsetka mieszkańców, którym szczytna i racjonalna idea ochrony środowiska naturalnego jest zupełnie obojętna.

Zgodnie z wymogami ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach miasto Kostrzyn nad Odrą systemem zbierania odpadów komunalnych objęto wszystkie nieruchomości zamieszkałe. Właściciele (użytkownicy) nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady komunalne są zobowiązani do zawarcia stosownej umowy na ich odbiór. Odpady z nieruchomości zamieszkałych, w zamian za pobieraną opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (za wyjątkiem odpadów remontowo-budowlanych), są odbierane bez limitu. Ponadto zbiórka odpadów wielkogabarytowych bezpośrednio z nieruchomości odbywa się aż dwa razy w miesiącu. Wszelkie odpady problemowe mieszkańcy miasta mogą bezpłatnie oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) zlokalizowanego przy ul. Sportowej. Punkt jest czynny od wtorku do piątku w godzinach od 10:00 do 18:00 oraz w sobotę od 10:00 do 15:00. Dlatego też naganne tworzenie nowych nielegalnych składowisk odpadów komunalnych jest trudne do pojęcia. Dzikie wysypiska szpecą krajobraz i wystawiają niechlubną wizytówkę. Jednak to nie jedyny problem. Rozrzucone śmieci niosą poważne zagrożenie dla środowiska. W przeciwieństwie do wysypisk legalnych nie są one oddzielone od gleby kilkoma warstwami wytrzymałej folii oraz warstwą ochronną stanowiącą barierę dla toksycznych substancji. Brak tych zabezpieczeń sprawia, że szkodliwe substancje dostają się do gleby i wód gruntowych, powodując ich skażenie. Rozrzucone odpady z czasem zaczynają się rozkładać. Następuje wówczas rozwój bakterii chorobotwórczych i niebezpiecznych grzybów, a nieprzyjemne dla człowieka zapachy przyciągają zwierzęta i insekty roznoszące choroby. Powstające na „dzikim” wysypisku gazy, takie jak siarkowodor i metan mogą doprowadzić do samozapłonu odpadów, a tym samym pożaru lasu.

Zalegające odpady, trafiające na takie wysypiska, wyrządzają szkodę zwierzętom. Mogą nawet doprowadzić do ich śmierci (np. torebki foliowe, odłamki szkła lub metalu).

Przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakładają na właścicieli nieruchomości obowiązek dbałości o czystość i porządek na terenie swoich nieruchomości. Dlatego też, to właściciel nieruchomości jest zobowiązany do usuwania odpadów z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania. Grunty należące do miasta są sprzątane na nasze zlecenie. Niestety zmaganie się z „dzikimi” wysypiskami śmieci jest jak walka z wiatrakami, która pochłania znaczne środki finansowe. Pomimo likwidacji nielegalnych składowisk odpadów oraz bieżącego sprzątnięcia miasta śmieci wciąż znajdują się tam, gdzie nie powinny. W 2020 r. z budżetu miasta na likwidację nielegalnych składowisk odpadów zostały wydatkowane ponad 22.000 zł. Biorąc pod uwagę ilość tych składowisk, to na ich uprzątnięcie niezbędna jest wielokrotność tej kwoty. Działania miasta w walce z tworzeniem nielegalnych składowisk odpadów zostaną zintensyfikowane. Wzmoczymy działania kontrolne prowadzone przez Straż Miejską i pracowników Urzędu Miasta. Wystąpimy także do Komisariatu Policji o częstsze patrolowanie miejsc, gdzie najczęściej powstają „dzikie” wysypiska. W miarę posiadanych środków postaramy się również o instalację w wybranych miejscach ukrytych kamer (tzw. fotopułapek). Osobom, którym zostanie udowodnione nielegalne pozbywanie się odpadów, grozi między innymi administracyjny nakaz usunięcia całego wysypiska śmieci. Nielegalne składowanie odpadów stanowi wykroczenie, za które kodeks wykroczeń przewiduje kary nagany, grzywny lub aresztu. W większości przypadków ustalenie osób je tworzących jest bardzo trudne.

W związku z powyższym apelujemy o zgłaszanie zauważonych przypadków podrzucania odpadów w miejscach do tego celu nieprzeznaczonych oraz zapisywanie numerów rejestracyjnych pojazdów wykorzystywanych do ich nielegalnego wywozu. Pomoże to w ustaleniu i ukaraniu sprawców tego haniebnego procederu. Problem „dzikich” wysypisk można rozwiązać efektywnie jedynie przy aktywnym współdziałaniu mieszkańców.

Wszelkie zgłoszenia wyrzucania odpadów w miejscach do tego celu nieprzeznaczonych prosimy kierować:

- do Straży Miejskiej - tel. 95 727 82 03
- do Urzędu Miasta - tel. 95 727 81 87

Pamiętajmy, że czystość i porządek w naszym mieście służy nie tylko estetyce, ale także naszemu zdrowiu i dobremu samopoczuciu. To w głównej mierze od nas samych zależy, czy otaczające nas środowisko będzie zdrowe i przyjazne.

Urząd Miasta w Kostrzynie nad Odrą



TERAPIA SI W SP4

Rozmowa z Panią Sylwią Maj, terapeutką prowadzącą terapię Integracji Sensorycznej w Szkole Podstawowej nr 4.



W związku z powstaniem sali terapii Integracji Sensorycznej w Szkole Podstawowej nr 4 chciałabym, żeby przybliżyła Pani, czym jest integracja sensoryczna?

Sylwia Maj (SM): Integracja sensoryczna to zdolność do odczuwania, rozumienia i organizowania informacji dostarczanych przez zmysły z otoczenia oraz własnego ciała. Mózg nabywa i rozwija tę umiejętność przez całe życie, choć najbardziej intensywnie w pierwszych kilku latach życia dziecka. Zaburzenia integracji sensorycznej przekładają się na trudności w codziennym funkcjonowaniu dziecka, mogą niekorzystnie wpływać na naukę szkolną, zachowanie, zdolności ruchowe czy mowę.

Jakie symptomy świadczą o zaburzeniach integracji sensorycznej i co powinni zrobić zaniepokojeni rodzice, gdy rozpoznają u swojego dziecka objawy?

SM: Jest bardzo wiele objawów, między innymi opóźniony, wolniejszy rozwój fizyczny, trudności z utrzymaniem równowagi, obniżone napięcie mięśniowe, zaburzenia koordynacji wzrokowo-ruchowej, brzydkie pismo, nieprawidłowy chwyt ołówka, niechęć do rysowania, nieprawidłowa postawa podczas pisania, czytania, trudności w orientacji w przestrzeni i schemacie ciała, mylenie stron prawa-lewa, zaburzenia koncentracji uwagi, trudności w wykonywaniu złożonych poleceń, zaburzenia w rozwoju mowy, trudności w rozróżnianiu kształtów, kolorów, wycofywanie się z zadań wymagających precyzji ruchów, trudności z planowaniem ruchu, impulsywność w zachowaniu, częste potykanie się i przewracanie, celowe uderzanie się o różne przedmioty, trudności w jedzeniu, reagowanie odruchem wymiotnym na niektóre pokarmy lub struktury pokarmu, nadwrażliwość na zapachy lub odwrotnie – wachanie wszystkiego, także rzeczy nie służących do jedzenia, problemy w czynnościach pielęgnacyjnych, takich jak czesanie, kąpanie, obcinanie paznokci, nadrucholiwość, dziecko uwielbia ruch, nadmiernie biega, skacze, kręci się, jest zdezorientowane, niespokojne w miejscach hałaśliwych np. w supermarkecie. Zaburzenia przetwarzania sensorycznego mają bardzo szeroki wachlarz możliwych objawów. Warto o tym pamiętać i jeśli cokolwiek niepokoi rodziców w zachowaniu dziecka, nie powinniśmy obawiać się konsultacji ze specjalistą.

Kto może uczestniczyć w takiej terapii i jakie trzeba spełnić wymogi, aby wziąć udział w zajęciach?

SM: Terapię integracji sensorycznej będą objęci uczniowie uczęszczający do Szkoły Podstawowej nr 4 w Kostrzynie nad Odrą oraz dzieci z rejonu działania Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kostrzynie nad Odrą. Terapię przeznaczona jest przede wszystkim dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Podstawą do kwalifikacji dziecka na zajęcia terapeutyczne jest diagnoza procesów integracji sensorycznej. Warto zaznaczyć, że korzystanie z pomocy udzielonej przez poradnię jest nieodpłatne i nie są wymagane skierowania. Zapisy na terapię prowadzone są w sekretariacie poradni lub pod numerem telefonu 95 752 26 38.

Jak przebiega praca z dziećmi z problemami integracji sensorycznej?

SM: Terapia SI polega na dostarczaniu dziecku w uporządkowany sposób bodźców sensorycznych. Na dostymulowaniu bądź odwracaniu. Przed podjęciem terapii specjalista przeprowadza diagnozę z zakresu Integracji Sensorycznej, a także opracowuje indywidualną dla dziecka Dietę Sensoryczną, jest to dostosowany do każdego dziecka zestaw aktywności, ćwiczeń, zadań i stymulacji. Postępy w terapii monitorowane są przez okresowo wykonywane testy i obserwację zachowań dziecka. Zajęcia mają charakter aktywności ruchowej i zabawy, w której dziecko chętnie uczestniczy. Jest to terapia indywidualna, a dziecko pod okiem specjalisty wykonuje ćwiczenia angażujące jego ciało oraz zmysły. Warto zwrócić uwagę, że terapia SI nie jest uczeniem konkretnych umiejętności (np. jazda na rowerze, pisanie, czytanie), ale usprawnianiem pracy systemów sensorycznych i procesów układu nerwowego, które są bazą do rozwoju tych umiejętności.

Co znajduje się na wyposażeniu sali?

SM: Zajęcia terapeutyczne odbywają się w odpowiednio przystosowanym pomieszczeniu, wyposażonym w specjalny, certyfikowany sprzęt do terapii SI (np. huśtawki, platformy, hamaki, maglownica, deskorolki, równoważnie) oraz ciekawe pomoce do stymulacji systemów zmysłowych: dotykowego, wzrokowego, słuchowego. Sala Si jest kolorowa i atrakcyjna dla dzieci, gdyż swoim wyglądem przypomina plac zabaw, dla dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach.

Z PARKU DO PARKU

W naszym mieście nie zabraknie miejsc rekreacyjnych, wypoczynkowych, jak i tych do aktywnego spędzania czasu. Co więcej, wszystko będzie skupione w jednym terenie - pomiędzy Amfiteatrem, a sklepami wielkopowierzchniowymi. Już można zobaczyć, jak postępują prace.



Projekt „Z parku do parku - z Theodorem Fontane w poszukiwaniu skarbów dziedzictwa przyrody i kultury” finansowany jest ze środków Programu Współpracy Interreg VA Polska Brandenburgia 2014-2020. Na dzień dzisiejszy już można zauważyć powstające chodniki dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz opiekunów z wózkami dziecięcymi, powstała już instalacja wodna oraz elektryczna.

W **strefie parkowej** pojawią się nowe nasadzenia drzew i krzewów. Dekoracyjny charakter będzie sprzyjał spacerom oraz atrakcyjnym sesjom zdjęciowym. Sprawnościowy plac zabaw, plac do gry w boule, street workout i tor rowerowy to elementy **strefy sportowej**, w której będzie można bez żadnych opłat korzystać z urządzeń oraz przestrzeni do uprawiania aktywności fizycznej. W **strefie wypoczynkowej** powstanie altana do grillowania. Powierzchnia **handlowo-usługowa** będzie działać sezonowo, a w okresie, w którym rozluźnią się obostrzenia i pogoda dopisze, będzie można organizować wydarzenia miejskie. Na tej przestrzeni będzie można ustawić mobilne punkty gastronomiczne z dostępem do energii elektrycznej i wodociągowej.

Terren rekreacyjny ma również służyć edukacji przyrodniczej i kulturowej. Budki łęgowe, hotelik dla owadów czy altana wierzbowe to jedne z elementów, które powstaną na terenie realizowanego projektu. Nie zabraknie elementów służących informacji - tablice zachęcające turystów, ale również mieszkańców do odwiedzenia wartościowych obiektów oraz atrakcyjnych miejsc. Tym sposobem zaprezentujemy partnerów projektu (Gminę Letschin oraz Stowarzyszenie Drei Eichen-Buckow) i ich sieciowe powiązanie przestrzenne z Kostrzynem nad Odrą. Informacje na tablicy będą miały kody QR odsyłające do strony internetowej. Oferta turystyczna opracowana przez partnerów projektu łączy w sieć istniejący potencjał z nowymi elementami przy użyciu nowoczesnych technologii i nowych mediów. Tym sposobem podniesiemy dostępność i atrakcyjność miejsc dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w regionie.

Liczymy na to, że koniec prac budowlanych zbiegnie się z rozluźnieniem obostrzeń i wspólnie spotkamy się na otwarciu terenu rekreacyjnego przy Amfiteatrze.

EUROPÄISCHE UNION
Europäischer Fonds für
regionale Entwicklung



UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



BB-PL
INTERREG VA
2014-2020

„Barrieren reduzieren - gemeinsame Stärken nutzen” / „Redukować bariery – wspólnie wykorzystywać silne strony”

POROZUMIENIE GMIN

12 marca 2021 roku odbyło się w Słubicach spotkanie burmistrzów gmin. W rezultacie Kostrzyn nad Odrą przystąpił do grupy G-7 zainspirowanej nową perspektywą finansową UE na lata 2021-2027. W skład ww. grupy wchodzi gminy: Kostrzyn nad Odrą, Słubice, Ośno Lubuskie, Cybinka, Górzycy, Słońsk.

Wspólnie będziemy realizować projekty o znaczeniu ponadlokalnym w dziedzinie edukacji, kultury i dziedzictwa, ochrony środowiska, infrastruktury społecznej i zdrowotnej, a także współpracy transgranicznej. Priorytetem będą budowa ścieżek rowerowych oraz inwestycje w odnawialne źródła energii.

W spotkaniu wzięli udział: burmistrz Kostrzyna nad Odrą Andrzej Kunt, burmistrz Słubic Mariusz Olejniczak, burmistrz Cybinki Marek Kołodziejczyk, burmistrz Rzepina Sławomir Dudzis, burmistrz Ośna Lubuskiego Stanisław Kozłowski, a także wójt Górzycy Robert Stolarski, sekretarz gminy Słońsk Beata Sroka oraz wicemarszałek województwa lubuskiego Stanisław Tomczyszyn, przewodniczący komisji rolnictwa w lubuskim sejmiku Zbigniew Kołodziej i Dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich w Lubuskim Urzędzie Marszałkowskim Arkadiusz Dąbrowski.



DOBRA PRZYSZŁOŚĆ KOSTRZYNA

Trudny czas pandemii nie zwalnia nad od pracy na rzecz Mieszkańców. W rozporządzeniach rządowych dotyczących obostrzeń epidemiologicznych wymieniane są zadania, które samorząd musi realizować pomimo trwającej pandemii. Dlatego w Urzędzie Miasta cały czas pracujemy. Rozpoczynamy inwestycje, które z jednej strony są oczekiwane, mają poprawić jakość życia w mieście, ale z drugiej strony musimy Państwa, Mieszkańców Miasta, uprzedzić o tym, że ich realizacja będzie wiązała się z uciążliwościami, głównie w poruszaniu się po mieście.



Epidemia, oprócz negatywnych, niekiedy tragicznych następstw zdrowotnych przyczynia się także do rozwoju kryzysu gospodarczego. Wiele dziedzin działalności gospodarczej szczególnie mocno odczuwa wywołane nim pogorszenie sytuacji finansowej, zwiększa się bezrobocie.

Z drugiej strony są firmy, instytucje, inspekcje, służby, urzędy, których pracownicy, w warunkach pandemii, mają dużo więcej pracy, m.in. próbując łagodzić następstwa kryzysu. Należą do nich także urzędy miast i gmin. Wspominam o tym, aby podkreślić, że mimo licznych, dodatkowych zadań związanych z pandemią, czy to zleconych przez stronę rządową (w drodze ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, instrukcji), czy podejmowanych inicjatyw własnych oraz mimo tego, że tak jak inni, pracownicy urzędów też chorują na COVID-19 (w urzędzie w Kostrzynie nad Odrą zachorowało ponad 30% urzędników, chorują kolejni) - to realizujemy swoje zadania, określone w uchwale budżetowej na bieżąco, aczkolwiek nie bez trudności.

Rozpoczynamy inwestycje, które z jednej strony są oczekiwane, mają poprawić jakość życia w mieście, ale z drugiej strony musimy Państwa - Mieszkańców Miasta - uprzedzić o tym, że ich realizacja będzie wiązała się z uciążliwościami, głównie w poruszaniu się po mieście. We wszystkich inwestycjach, także tych krajowych, jako Urząd Miasta bierzemy aktywny udział, zwłaszcza w zakresie gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska, a także współpracy polsko-niemieckiej. **W trakcie jest budowa mostu kolejowego na rzece Odrze z przebudową ok. 700-metrowego odcinka torów po stronie polskiej.** Nasze połączenia kolejowe z Berlinem, na ok. 2 lata, będą możliwe dzięki zastępczej komunikacji autobusowej na linii Dworzec PKP Kostrzyn nad Odrą-Dworzec kolejowy Kietz.

Chociaż i ta komunikacja zastępcza będzie istotnie utrudniona z powodu **rozbiórki starego i budowy nowego mostu na rzece Warcie.** Inwestorem jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad - zadanie także 2-letnie. Jeszcze wiosną br. rozpocznie się **przebudowa ulic Wyszyńskiego - Osiedle Warniki, z budową kanalizacji sanitarnej.**

Wiemy o tym, że zespół inspektorów nadzoru, inwestor (zakładam, że także wykonawca) dołożą wszelkich starań, aby inwestycję realizować z jak najmniejszą uciążliwością dla mieszkańców, ale i tak trudności będą nie do uniknięcia. Ruszą kolejne **inwestycje drogowe na Osiedlu Południe** i będą utrudnienia w poruszaniu się po tym osiedlu.

Duże inwestycje remontowo-modernizacyjne na obiektach naszych szkół i przedszkoli zapewne zakłócą ich funkcjonowanie przez kilka miesięcy, a przedszkole nr 2, w związku z koniecznością wymiany dachu, trzeba będzie całkowicie zamknąć od 1 czerwca do 27 sierpnia bieżącego roku - (rodzice zostali powiadomieni, funkcję przedszkola w tym czasie przejmie Szkoła Podstawowa nr 3).

Po ponownej analizie Wieloletniej Prognozy Finansowej naszego miasta, po uwzględnieniu kolejnych inwestycji, które docelowo zasilą budżet miasta podatkami, **ogłaszamy kolejny przetarg na budowę krytej pływalni.** Ta inwestycja, także z realizacją 2-letnią, zwiększy natężenie ruchu na ulicach Niepodległości, Fabrycznej, Eugeniusza Olczaka. Informujemy Państwa o tym, że **prace projektowe budowy obwodnicy naszego miasta trwają,** przygotowujemy decyzję środowiskową, a inwestor, GDDKiA planuje przeprowa-

dzenie przetargu na realizację tego zadania jesienią br.

Trwają także **prace projektowe budowy nowego mostu na rzece Odrze,** w ciągu drogi krajowej nr 22 (w czerwcu na okres tygodnia planowane jest jego czasowe zamknięcie). Natomiast w roku 2021 **zakończymy remont wraz z wyposażeniem i udostępnimy Państwu, jako Dom Praktyk Twórczych-Willę Wagenera,** jednocześnie informując, że wraca „na stare miejsce” Pałac Ślubów. Obiekt zarządzany będzie przez Kostrzyńskie Centrum Kultury. Przekażemy też Państwu zrealizowany projekt pn.: „**Z parku do parku, czyli teren rekreacyjno-sportowy w okolicy amfiteatru.**” Oba te projekty otrzymały 85% dofinansowania z programu Interreg funduszy UE, i realizujemy je we współpracy z naszymi niemieckimi miastami partnerskimi Seelow, Letschin i Buckow z nadzieją, że zyskają Państwa uznanie. Mamy też informację od Komendanta Wojewódzkiego PSP o tym, że Komendant Główny PSP w Warszawie zatwierdził **plan wybudowania w Kostrzynie nad Odrą nowej remizy strażackiej w okolicy dawnej strzelnicy na Osiedlu Leśnym** (działkę tę wybrali eksperci PSP po przeanalizowaniu 10 proponowanych przez nas lokalizacji). Ta inwestycja oczywiście uczyni koniecznym dokończenie budowy ul. Pralników i połączenie jej ze Sportową (DK31).

Utrzymuje się duże zainteresowanie inwestorów naszymi terenami przeznaczonymi pod budownictwo mieszkaniowe a Kostrzyńskie TBS, korzystając z możliwości uzyskania dofinansowania z Banku Gospodarstwa Krajowego, podejmie zadanie wyremontowania na cele mieszkaniowe kamienicy przy ul. Niepodległości 13-15.

Mieszkańców Osiedla Drzewice informujemy o tym, że **projekt przebudowy ul. Mikołaja Reja ponownie złożymy do konkursu w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg** (poprzednio: Rządowy Program Dróg Samorządowych), prawdopodobnie we wrześniu br. Modernizacja tej ulicy obejmuje także wybudowanie kanalizacji sanitarnej i to zadanie wiąże się z pewnym problemem wynikającym z faktu, że mieszkańcy osiedla w niewystarczającym procencie podłączają się do kanalizacji już wybudowanej. Skutek jest taki, że MZK mogą nie otrzymać dalszego dofinansowania tego zadania z WFOŚ, celem jego kontynuacji. Bezwrotne pożyczki z WFOŚ otrzymuje się wtedy, gdy inwestycja osiąga tzw. wskaźniki ekologiczne (liczba podłączeń - u nas jest <40%). MZK jako spółka, chociaż komunalna, musi też kierować się rachunkiem ekonomicznym. Pozostaje mieć nadzieję na to, że do czasu inwestycji wskaźniki ekologiczne uda się poprawić.



*Szanowni Państwo,
Przed nami kolejny tzw. okres programowania, tj. nowy rozdział środków przyznanych Polsce z budżetu UE na lata 2021-2027. Aby można było z tych środków korzystać, trzeba mieć dobry plan, przygotowane dobre projekty (tzn. takie, które zaspokoją potrzeby mieszkańców, zapewnią rozwój lokalny a jednocześnie będą się wpisywać w priorytety UE, aby wygrywały konkursy o dofinansowanie). Podjęliśmy działania zwiększające nasze szanse na dalszy rozwój miasta i regionu.*

W tym celu doprowadziliśmy do włączenia Kostrzyna nad Odrą do Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego oraz podjęliśmy z miastem i gminą Ślubice oraz samorządem Słońską, Górzycy Rzepina, Osna, Cybinki porozumienie o wypracowaniu wspólnej strategii rozwoju i utworzenia obszaru wspólnych inwestycji.

Partnerstwo z miastami i gminami naszego regionu pozwoli na wspólne planowanie i skuteczniejszą realizację inwestycji zwłaszcza komunikacyjnych czy np. turystycznych.

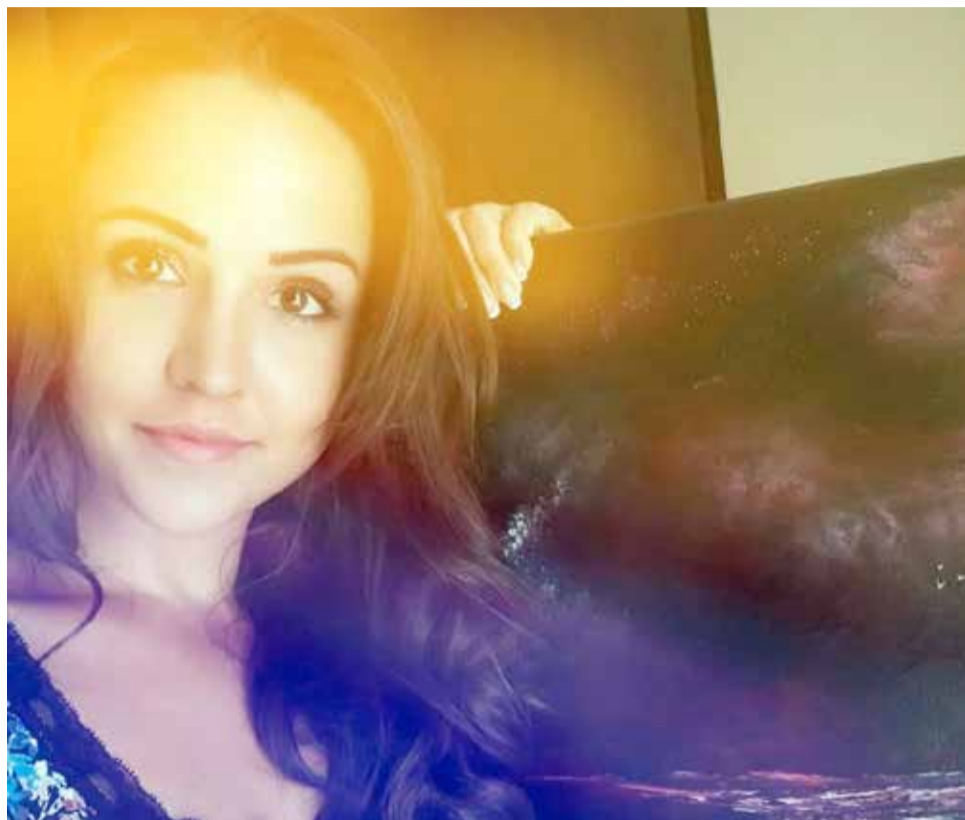
Praca nad przygotowaniem inwestycji trwa często wielokrotnie dłużej od samego jej wykonania. Dlatego intensywnie pracujemy nad planami służącymi rozwojowi naszego miasta w latach 2021-2027 oraz w latach dalszych i zachęcamy Państwa do współudziału w ich tworzeniu.

Ponawiamy też apel o Państwa wyrozumiałość dotyczącą uciążliwości z realizacją inwestycji. Dobra wiadomość jest taka, że każda epidemia, jak i wszelkie kłopoty z realizacjami różnych inwestycji – kiedyś się skończą.

*Burmistrz Miasta Kostrzyn nad Odrą
Andrzej Kunt*

FRYZJERKA Z PASJĄ

Rozmowa z Panią Edytą Pawlak, malarką i fryzjerką z Kostrzyna nad Odrą, zwyciężczynią Międzynarodowego Wirtualnego Konkursu Plastycznego Silesia Tak Art.



Zajmuje się Pani malarstwem, zdobyła Pani Główną Nagrodę w Międzynarodowym Wirtualnym Konkursie Plastycznym Silesia Tak Art. Skąd zamiłowanie do sztuk wizualnych?

Edyta Pawlak (EP): Tak, zostałam laureatem wśród naprawdę fantastycznych twórców, więc dla mnie to ogromny zaszczyt. Zamiłowanie do sztuki przejawiałam już jako dziecko. Od małego kochałam naturę, przyglądałam się chmurom i kroplom rosy. Zaczęłam się rozwijać w szkole podstawowej, brałam udział we wszystkich możliwych konkursach plastycznych.

Uczyła się Pani malarstwa pod okiem nauczyciela czy jest Pani raczej samoukiem?

EP: Duży wpływ miała na mnie moja nauczycielka od plastyki, Pani Dziubczyk, która poświęcała mi swój czas. W pewnym momencie byłam jedynym dzieckiem na kółku plastycznym, a prowadząca i tak zostawała ze mną po lekcjach. Niestety, z przyczyn technicznych, ostatecznie skończyłam liceum ogólnokształcące i na pewien czas minęłam się z malarstwem i sztuką. Wyjechałam na kilka lat do Zielonej Góry i tam wyszkoliłam się w mojej drugiej pasji, którą jest fryzjerstwo. Po kilku latach wróciłam do naszego pięknego miasta i otworzyłam salon. Po pewnym czasie dołączył do mnie mój mąż, który również jest fryzjerem. I w sumie od niego wszystko się zaczęło. Któregoś dnia kupił sztalugę, farby i płótna, i powiedział: „maluj”. Znalazły się miejsce, czas i tak maluję od 2 lat. Jestem samoukiem, uczę się metodą prób i błędów.

Jak godzi Pani malarstwo z codziennymi obowiązkami?

EP: Swoją pracownię mam w domu, więc nie muszę wykluczać rodziny ze swojej pasji. Mam dwóch synów w wieku 5 i 9 lat, których również angażuję w zajęcia artystyczne, myślę, że ma to bardzo dobry wpływ na ich rozwój. Bardzo lubimy siedzieć razem i malować, każdy dostaje płótno i przelewa własne emocje. Angażuję ich w każdą swo-

ją pasję, pozwalam trzymać młotek, gwoździe, tłumaczę, do czego służą narzędzia, a z każdej wycieczki przywozimy garść wyjątkowych kamieni. Staram się uczyć ich, by dostrzegali piękno świata, który nas otacza.

No właśnie, inną Pani pasją jest stolarstwo, kolekcjonuje pani minerały i kamienie półszlachetne, a zawodowo znowuż coś innego – fryzjerstwo. Skąd aż tyle różnorodnych pasji i jak je Pani ze sobą godzi?

EP: Myślę że duży wpływ miało wychowanie moich rodziców. Tata był i jest do dzisiaj „złotą rączką”. Z zamiłowania młynarz, z zawodu projektant wszelkich metalowych konstrukcji, ale postawiłby również dom od fundamentów i piecze najlepszy sernik na świecie. Mama była i jest uzdolniona artystycznie, ale gdzieś zabrakło czasu i możliwości, żeby to rozwijać i też jest wielozadaniowa – cukiernik, krawcowa, ogrodnik. Myślę też, że na świecie jest tyle wspaniałych zajęć związanych ze sztuką i rękodzielnictwem, że szkoda się zamykać na całą resztę. Lubię się rozwijać.

Jak określiłaby Pani swój styl malarski i do czego Pani dąży w zakresie sztuki?

EP: Na obecną chwilę myślę, że jestem pejzażystką. To, co mnie najbardziej inspiruje, to natura. Ale jak wspomniałam wcześniej, nie chcę się zamykać na całą resztę. Chcę malować to, co akurat mi w duszy gra. Nigdy nie wypracowałam sobie jednego charakteru pisma. Tak jak w szkole, moje zeszyty dzisiaj wyglądają, jakby były zapisane przez kilka osób. I myślę, że tak samo będzie w przypadku moich obrazów.

Czy można gdzieś kupić Pani obrazy lub obejrzyć?

Na przełomie maja-czerwca powstanie nasz nowy salon fryzjerski, w którym również będzie się mieściła galeria moich obrazów, można przyjść i przyjrzeć się z bliska. A obecnie moje obrazy można zobaczyć na profilu facebookowym **Edyta Pawlak art**.

Dziękuję za rozmowę!

PARTNER AKCJI:
MIASTO KOSTRZYN NAD ODRĄ



DZIEKUJE,
ŻE SEGREGUJESZ!

Prowadząc właściwą segregację odpadów w swoim gospodarstwie domowym zmniejszasz ilość odpadów wyrzucanych na składowisko o 90 %, płacisz mniej i przyczyniasz się do ochrony środowiska!

SEGREGUJ ODPADY

- butelki PET po napojach, zakreśki, folia, woreczki, torebki foliowe, opakowania po żywności (bez resztek żywności);
- metale: puszki stalowe i aluminiowe
- opakowania wielomateriałowe: kartoniki po sokach i po mleku



NIE WRZUCAJ:

- opakowań z zawartością
- puszek po farbach
- baterii
- zabawek
- urządzeń elektrycznych i elektronicznych
- pieluch

- papier
- tektura
- kartony
- gazety kolorowe
- czasopisma
- katalogi
- książki
- papiery szkolne i biurowe



NIE WRZUCAJ:

- papieru tłustego
- papieru mokrego
- art.higienicznych
- celofanu
- papieru do pieczenia
- tapet

- szkło bezbarwne po produktach spożywczych
- szkło kolorowe po produktach spożywczych
- słoiki
- butelki szklane
- opakowania szklane po kosmetykach i perfumach



NIE WRZUCAJ:

- porcelany
- ceramiki
- szklanek i kieliszków
- doniczek
- luster
- szkła okienne
- szkielec z okularów
- żarówek

- odpady kuchenne
- resztki warzyw i owoców
- suchy chleb
- fusy po kawie i herbacie
- skorupki jaj
- kwiaty doniczkowe



NIE WRZUCAJ:

- popiołu
- mięsa, kości, ryb
- liści, gałęzi
- skoszonej trawy
- tłuszczu
- nabraju
- odchodów zwierząt
- papierosów



PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH KOSTRZYN NAD ODRĄ

CO MOŻNA ODDAĆ DO PSZOK ?



pościel, kołdry, poduszki, zabawki, dywany, materace, baterie, opakowania po olejach i klejach, farby, makulaturę, tekturę, szkło, plastik, odpady kuchenne



aparaty telefoniczne, radia, akumulatory, drukarki, telewizory, komputery, sprzęt AGD i RTV, żarówki, świetlówki, lampy, stolarkę okienną i drzwiową

PSZOK



meble, kanapy, łóżka, fotele, armaturę łazienkową



skoszoną trawę, liście, gałęzie, styropian, gruz budowlany, odpady remontowe, opony

GDZIE ZNAJDUJE SIĘ PSZOK ?



Dojazd (dojście) do PSZOK wiedzie drogą gruntową wzdłuż garaży zlokalizowanych obok przejazdu kolejowego na ul. Sportowej. Wszelkich informacji na temat selektywnej zbiórki odpadów oraz ich deponowania w PSZOK można zasięgnąć osobiście w Urzędzie Miasta Kostrzyn nad Odrą w Biurze Gospodarki Odpadami Komunalnymi lub pod numerem telefonu 95 727 8187.

Urząd Miasta Kostrzyn nad Odrą
66-470 Kostrzyn nad Odrą
ul. Graniczna 2

tel. +48 95-727-81-00
fax +48 95 727-81-02
e-mail: urzed@kostrzyn.um.gov.pl

www.kostrzyn.pl

PARK NARODOWY W CZASIE PANDEMII

Głównym zadaniem Parku Narodowego jest ochrona przyrody. Jednak niemniej ważne są spotkania z ludźmi i pokazywanie im przyrody, uświadamianie, jak każdy z nas na nią wpływa. Co roku pracownicy Parku Narodowego „Ujście Warty” prowadzili liczne zajęcia z dziećmi, młodzieżą i osobami dorosłymi. Odbywały się wycieczki, na które zapraszane były rodziny z dziećmi, turyści. Niestety w ostatnim roku prowadzenie takich zajęć stało się niemożliwe. Jak w takim razie dowiedzieć się czegoś o przyrodzie w Parku?

Wiele działań edukacyjnych przeniosło się do internetu. Nagraliśmy 4 wirtualne wycieczki po ścieżkach przyrodniczych. W sezonie zimowym powstały filmowe relacje z Akcji Karmnik. Nie mogąc zaprosić was na obserwacje obrączkowania - przeniesiśmy je do sieci. Piszemy artykuły, nagrywamy filmiki, tworzymy prezentacje o tym, co się dzieje w przyrodzie. Wszystko to można znaleźć na stronie internetowej Parku Narodowego „Ujście Warty”, profilu na Facebooku i kanale YouTube.

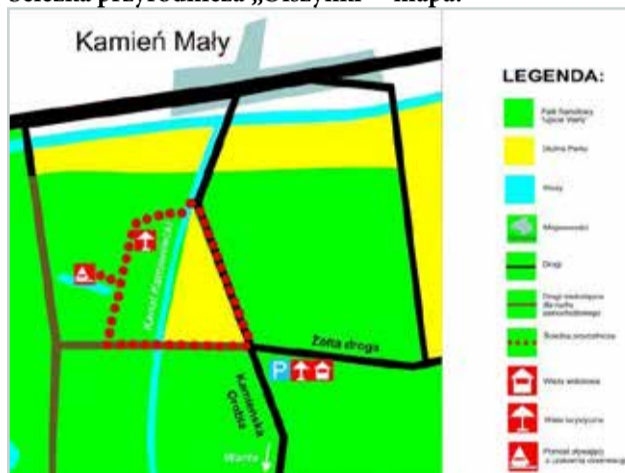
Co, gdy mamy dość siedzenia przed komputerem i chcemy ruszyć w teren? Jak najbardziej do tego zachęcamy! Choć dyrekcja Parku Narodowego „Ujście Warty” w Chyrzynie jest niedostępna dla turystów, to do samego Parku można wejść i podziwiać przyrodę. Poniżej znajdziecie kilka najciekawszych propozycji.

Na wiosenny spacer polecamy **ścieżkę przyrodniczą „Olszynki”**. Zaczyna się ona w Kamieniu Małym. Drewniana kładka poprowadzi Was przez podmokły las. Na chwilę będziecie mogli odpocząć w pływającej czatowni. A spacer uwieńczy wizyta na wieży, z której będziecie mieć doskonały widok na parkowe rozlewiska.

Aby odwiedzić Park, wcale nie trzeba daleko jechać. Wystarczy ruszyć wałem za stacją pomp w Warnikach. Po jednej stronie zobaczycie wylewającą się Wartę. Na rozlewiskach gromadzą się kolorowe kaczki. Po drugiej stronie, na łąkach, głośno gęgają pary gęgaw i tańczą żurawie. Wycieczka wałem północnym jest doskonałą propozycją dla osób potrzebujących twardego podłoża - biegaczy czy rowerzystów. Miłośników ptaków możemy **zaprosić do Przyborowa na ścieżkę „Ptasim Szlakiem”**. Opadająca woda, odsłoniła



Ścieżka przyrodnicza „Olszynki” - mapa:



zalaną przez całą zimę drogę z betonowych płyt. W jej okolicy widać stada mew, łabędzie, kaczki, czajki i bataliony. Kolejne gatunki powracają z zimowisk na południu.

Rodzinom z dziećmi polecamy także postój **na wieży widokowej przy Czarnowskiej Górze**. Ta czarno-biała budowla stoi w najwyższej położonej części Parku. Pozwala to objąć wzrokiem niemal cały obszar chroniony. Przy wieży znajduje się plac sprawnościowy i dwie gigantyczne czajki, które na pewno spodobać się najmłodszym.

Wysoki poziom wody w Parku spowodował, że nie wszystkie ścieżki przyrodnicze są dostępne. Część może znajdować się pod wodą. Niektóre drogi mogą też być błotniste i trudne do przejechania samochodem czy rowerem. Dlatego, przed wizytą warto zajrzeć na stronę internetową Parku, gdzie znajdują się aktualne informacje.

Wiosna jest doskonałą porą na obserwację przyrody. Jest to też jednak czas, kiedy przyroda jest bardzo narażona na nasze nieostrożne działania. Ptaki są zmęczone po tysiącach kilometrów lotu z południa. Teraz czeka ich intensywna konkurencja o partnera i miejsce na gniazdo, a później wyczerpujące odchowywanie piskląt. Hałas czy zbyt bliskie podchodzenie do zwierząt płoszy je, osłabiając zmniejszone po zimie siły. Świeża, wiosenna roślinność łatwo ulega zniszczeniu, gdy zejdziemy z wyznaczonych ścieżek. Zapraszamy więc na wycieczki do Parku, ale pamiętajmy, że nasze zbyt natarczywe obserwacje mogą mieć dla przyrody wysoką cenę.

*Autor: Olga Betańska,
Specjalista ds. edukacji
Park Narodowy „Ujście Warty”*

NOWA ATRAKCJA PARKU

W Słońsku zakończyła się budowa i aranżacja ekspozycji w nowo wybudowanym Ośrodku Muzealno-Edukacyjnym Parku Narodowego „Ujście Warty”. Planowane otwarcie wypadła na początek lipca bieżącego roku. Będzie to główne wydarzenie jubileuszu 20-lecia istnienia Parku.

ZDALNA PRACA

PARKU NARODOWEGO „UJŚCIE WARTY”

W związku z sytuacją epidemiczną w Polsce i ogłoszonym **ROZPORZĄDZENIEM RADY MINISTRÓW z dnia 2 listopada 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, prosimy o zapoznanie się z aktualnymi zasadami funkcjonowania Dyrekcji Parku Narodowego „Ujście Warty” w Chyrzynie.**

Większość pracowników Parku pracuje w trybie zdalnym. Wszelkie sprawy winny być załatwiane drogą telefoniczną (tel. 95 752 4027) mailową (sekretariat@pnujsciewarty.gov.pl) lub pocztą tradycyjną (Park Narodowy „Ujście Warty”, Chyrzyno 1, 69-113 Górzycy). Wykaz telefonów:

Dyrektor: 609 22 68 65

Z-ca dyrektora i Zespół ds. Administracyjnych: 609 22 68 63

Straż Parku: 609 22 68 20, 609 22 60 40

Zespół ds. Ochrony Przyrody i Monitoringu: 693 33 48 86

Konserwator o.o. Chyrzyno: 607 71 64 21

Konserwator o.o. Słońsk: 609 22 68 62

Konserwator o.o. Polder Północny Witnica: 607 71 68 36

Zespół do spraw Finansowo-Księgowych: 95 752 4028

Informacji turystycznej udziela Zespół ds. Edukacji Przyrodniczej i Udostępniania Parku: 95 752 40 26, 609 22 68 64, edukacja@pnujsciewarty.gov.pl

W związku z ograniczonym dostępem do siedziby Parku, wieża widokowa w Chyrzynie, Przyrodniczy Ogród Zmysłów oraz sklepik z wydawnictwami są nieczynne. Wydawnictwa można zakupić tylko wysyłkowo.

Szlaki na obszarze Parku Narodowego „Ujście Warty” są otwarte, nie wszystkie są jednak dostępne. Informacja o dostępności znajduje się w osobnym komunikacie.

O wszelkich zmianach będziemy informować na bieżąco. Prosimy o śledzenie profilu na Facebooku i naszej strony internetowej www.pnujsciewarty.gov.pl



Przewidziane są także działania promocyjne i informacyjne, aby jak najwięcej osób dowiedziało się o nowym Muzeum. Trzeba również wdrożyć system zarządzania sprzedażą biletów i organizacją wydarzeń. Ponadto, zanim nastąpi oficjalne otwarcie Ośrodka, odbędą się warsztaty dla nauczycieli i organizatorów turystyki z regionu w celu zapoznania ich z wystawą stałą i ofertą edukacyjną Parku. Z uwagi na obecną sytuację epidemiczną, prawdopodobnie nie odbędą się one w tradycyjnej formie.

Muzeum przyrodnicze zostało wyposażone w najnowsze zdobycze technologii. Dzięki atrakcyjnym, a zarazem prostym środkom przekazu, zwiedzający zapamiętają więcej ciekawostek o dzikiej przyrodzie. W aplikacjach multimedialnych znajdziemy różnorodne treści dotyczące przyrody Parku. W jednej z nich zwiedzający będą mogli podjąć wyzwanie liczenia gęsi. W innej spróbują sterować krwawodziosem w taki sposób, aby nie został upolowany przez sokoła wędrownego.

Bardzo pomocna w planowaniu wędrowki po Parku będzie aplikacja „Ile mam czasu”. Po wybraniu określonych ścieżek przyrodniczych podliczy przybliżony czas, który musimy poświęcić na zwiedzanie. W Muzeum nie zabraknie również miejsca na aspekt historyczno-kulturowy związany przede wszystkim z miejscowością Słońsk.

Wystawa jest w całości przystosowana dla potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. Ekspozycja jest bogata w elementy interaktywne (dźwiękowo-dotykowe), co czyni ją przyjazną dla osób niedowidzących bądź niesłyszących.

Po zakończeniu projektu Park zyska nowoczesną bazę edukacyjną, dzięki której będzie jeszcze pełniej realizować jedno z podstawowych zadań parków narodowych - prowadzenie działań związanych z edukacją ekologiczną. Ośrodek Muzealno-Edukacyjny przyczyni się również do wzrostu atrakcyjności turystycznej regionu.

*Hanna Mierzawa
Park Narodowy „Ujście Warty”*

KONTAKT DO RADNYCH KADENCJI 2018-2023

Ryszard ANDRYS

Asfaltowa, Belgijska, Energetyków, Eugeniusza Olczaka, Główna, Morelowa, Orzechowa, Owocowa, Promienna, Przemysłowa, Sadowa, Sosnowa, Stanisława Moniuszki, Szwedzka, Tysiąclecia, Wiśniowa, Włoska
tel. 515 227 289 / e-mail: r.andrys@kostrzyn.um.gov.pl

Piotr DZIEKAN

Pralników, Działkowa, Indyjska, Jaśminowa, Młyńska, Ogrodowa, Osiedle Leśne, Północna, Prosta, Różana, Sportowa, Tulipanowa
tel. 516 014 248 / e-mail: p.dziekian@kostrzyn.um.gov.pl

Jeremi Dominik FILUŚ

Dębowa, Jana Karskiego, Jasna, Jaworowa, Jodłowa, Kardynała Stefana Wyszyńskiego 8-40 B parzyste, 43 do końca, Klonowa, Księża Franciszka Skalby, Łódzka, Na Skarpie, Os. Kolejowe, Osiedle Warniki, Plac Grunwaldzki, Południowa, Świerkowa, Tarasowa, Widokowa, Witnicka, Wschodnia, Zaułek Klonowy
tel. 601 575 940 / e-mail: j.filus@kostrzyn.um.gov.pl

Bożena GĘZIKIEWICZ

Adama Mickiewicza, Bolesława Chrobrego, Marii Konopnickiej, Henryka Sienkiewicza, Targowa
tel. 693 549 255 / e-mail: m.gezikiewicz@kostrzyn.um.gov.pl

Michał Bolesław KUNT

Gen. Józefa Bema, Gen. Tadeusza Kutrzeby, Gorzowska od nr 72 do końca, Królowej Jadwigi, Majora Henryka Sucharskiego, Marzeń, Miła, Pogodna, Przyjazna, Radości, Saperska, Szczęśliwa, Wojska Polskiego
tel. 669 304 871 / e-mail: m.kunt@kostrzyn.um.gov.pl

Tadeusz ŁYSIAK

Akakjowa, Czereśniowa, Kwiatowa, Malinowa, Słoneczna, Spokojna, Tadeusza Zawadzkiego, Turkusowa, Zielona, Żłota
tel. 601 759 091 / e-mail: t.lysiak@kostrzyn.um.gov.pl

Leszek NAUMOWICZ

Chemików, Drzewna, Jagiellońska, Ludwika Banaszaka, Orła Białego, Papierników
tel. 505 053 534 / e-mail: l.naumowicz@kostrzyn.um.gov.pl

Helena Józefa RUDANIECKA

Dworcowa, Fabryczna, Jana Pawła II, Niepodległości, Osiedle Mieszka I od 37 do końca, Piastowska, Portowa, Solidarności, Sybiraków
tel. 697 274 939 / e-mail: h.rudaniecka@kostrzyn.um.gov.pl

Monika Irena SADEJ

Gorzowska nr 1-70, Krótka, Osiedle C, Tadeusza Kościuszki
tel. 501 633 939 / e-mail: m.sadej@kostrzyn.um.gov.pl

Elżbieta SOBCZAK

Osiedle B, Osiedle Słowiańskie, Osiedlowa, Plac Wojska Polskiego
tel. 728 859 138 / e-mail: e.sobczak@kostrzyn.um.gov.pl

Mariusz STANISZEWSKI

Osiedle Mieszka I 1-36
tel. 693 907 200 / e-mail: m.staniszewski@kostrzyn.um.gov.pl

Jolanta SZUKAŁA

Aleja Kasztanowa, Bastionowa, Bukowa, Gorzyńska, Graniczna, Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2 - 7 oraz 9 - 41 nieparzyste, Królewska, Mikołaja Kopernika, Mostowa, Osiedle 3 Maja, Przyforteczna, Spichrzowa, Strzelecka, Władysława Sikorskiego, Wodna, Zakole
tel. 513 180 217 / e-mail: j.szukala@kostrzyn.um.gov.pl

Marek TATAREWICZ

Komisji Edukacji Narodowej, Nadbrzeźna, Osiedle nad Wartą, Osiedle Parkowe, Parkowa, Plac Wolności, Rzeczna, Wędkarska, Stefana Czarnieckiego, Zaułek Wodny, Żeglarska
tel. 607 870 559 / e-mail: m.tatarewicz@kostrzyn.um.gov.pl

Łukasz Marcin URBAN

Cmentarna, Drzewicka, Fryderyka Chopina, Rzemieślnicza, Gabriela Narutowicza, Szkolna, Środkowa, Zacisze
tel. 508 359 746 / e-mail: l.urban@kostrzyn.um.gov.pl

Rafał Paweł ŻYGIĘLEWICZ

Boczna, Brzoskwiniowa, Brzozowa, Familijna, Grzybowa, Kostrzyńska, Kościelna, Leśna, Lipowa, Łączna, Mikołaja Reja, Namyślińska, Nowa, Odrzańska, Piaskowa, Polna, Szumiłowska, Tartaczna, Topolowa, Ustronie, Wąska, Wesola, Willowa
tel. 693 949 292 / e-mail: r.zygielewicz@kostrzyn.um.gov.pl

WYWIAD Z RADNĄ

Radna Helena Rudaniecka o sobie: mam wyższe wykształcenie medyczne, jestem pielęgniarką położną. Ponad 40 lat pracuję w kostrzyńskim szpitalu jako oddziałowa na Oddziale Rehabilitacji. Reprezentuję kostrzyńskie pielęgniarki i położne w Okręgowej Izbie Pielęgniarek i Położnych. Jako wolontariuszka pomagam w opiece nad osobami obłożnie chorymi. Wspieram hospicja. Jestem radną Rady Miasta od 2014 roku w OKREGU WYBORCZYM nr 9, który obejmuje ulice: Dworcową, Fabryczną, Jana Pawła II, Niepodległości, Osiedle Mieszka I od 37 do końca, Piastowską, Portową, Solidarności oraz Sybiraków.



To Pani druga kadencja w Radzie Miasta Kostrzyn nad Odrą. Jak odnajduje się Pani w roli radnej?

Helena Rudaniecka (HR): Decyzje o kandydowaniu do Rady Miasta podjęłam w 2014 roku. Kandydowałam z Komitetu Wyborczego Wyborców burmistrza Andrzeja Kunta. Zdecydowałam się na ten krok, ponieważ widziałam, jak od 2002 roku nasze miasto pięknie się zmienia i rozwija w dobrym kierunku. To nie dzieje się samo - widzimy efekt pracy ludzi, drużyny, której zależy na naszym mieście tak jak Burmistrzowi Kuntowi. Chciałam być jedną z osób, które mają pozytywny wpływ na coraz to lepsze życie mieszkańców. Moja pierwsza kadencja w Radzie Miasta, 2014-2018, to okres bardzo wyjątkowej pracy samorządowej. W Radzie Miasta pracowałam w Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Spraw Społecznych i zajmowałam się kwestiami najbliższymi mojemu sercu i zawodowi, czyli sprawami najmłodszych kostrzyńian, ich edukacją i zdrowiem, ale także sprawami najstarszych mieszkańców. W tej kadencji kostrzyńskie szkoły i przedszkola miejskie były naszym „oczkiem w głowie”, chociaż nie jedynym. Gdy młodzi rodzice mówili nam, że chcą pracować, a mają trudności z opieką nad dzieckiem, w ciągu roku wybudowaliśmy żłobek na 60 miejsc. Miałam też zaszczyt reprezentować mieszkańców podczas różnych uroczystości świeckich i religijnych w Poczcie Sztandarowym. Byłam przedstawicielem Rady w licznych komisjach konkursowych i zespołach zadaniowych powoływanych przez Radę i burmistrza oraz zasiadałam w zespole opiniującym wnioski o przyznanie Medalu Pamiątkowego „Za Zasługi dla Miasta Kostrzyna nad Odrą”. W kadencji 2014-2018 zdecydowaliśmy też o budowie miejskiego basenu, na który burmistrz Kunt pozyskał już dofinansowanie z Ministerstwa Sportu, a ja jestem przekonana, że w tej kadencji basen powstanie. Z racji mojego zawodu - jestem pielęgniarką i położną - w naszych przedszkolach i podstawówkach prowadziłam pogadanki dla dzieci dotyczące zdrowego stylu życia opartego na Nowej Piramidzie Zdrowia, u podstaw której znajduje się aktywność fizyczna. Tę działalność chciałam kontynuować, gdy podjęłam decyzję o startie w wyborach w 2018 roku. Pandemia przerwała moją pracę społeczną na rzecz zdrowia dzieci, ale z pewnością powrócę do tych spotkań, które wyrabiają w najmłodszych dobre nawyki żywieniowe, a mnie dają mnóstwo satysfakcji. W naszym samorządzie dzieje się dużo, a wszystko zmierza w dobrym kierunku. Burmistrz Kunt jest bardzo aktywny. Swoim zapałem, pomysłami i wiedzą bardzo ułatwia pracę radnym. Burmistrz w składzie Rady Miasta ma 13 członków i to my czujemy się odpowiedzialni za rozwój Kostrzyna. Współpraca przebiega pomyślnie, ale to nie znaczy, że się nie różnimy. Czasem musimy przekonywać się dłużej, ale zawsze osiągamy porozumienie. Jak w rodzinie. Praca radnej daje mi dużo satysfakcji. Są sprawy, z którymi wewnątrz nie mogę pogodzić się i zrozumieć np. nie rozumiem, dlaczego przez wiele lat nie udaje się uporządkować spraw osób mieszkających w zasobach PKP. To takie „państwo w państwie”, które niestety utrudnia życie lokatorom. Ale szukamy porozumienia, bo to także mieszkańcy Kostrzyna nad Odrą. Problemem, który jest trudny do przeprowadzenia, są również ścieżki rowerowe. I o ile ta w kierunku Słońska ma szansę powstać w niedługim czasie, to nadal trwają trudne rozmowy w sprawie ścieżki rowerowej w kierunku Dębna. Jeżdżę rowerem i chociaż miasto ma ponad 23 km ścieżek rowerowych, to są one rozproszone. Ale powiem tak - pilnujemy tego tematu.

Które decyzje Rady Miasta są Pani najbliższe? Jakimi priorytetami się Pani kieruje?

HR: Zadania i kompetencje Rady Miasta są zawarte w Ustawie o samorządzie gminnym. Radny jest zobowiązany m.in. do godnego sprawowania mandatu i do utrzymywania kontaktów z lokalną społecznością. Osobiście nigdy nie unikam spotkań z mieszkańcami, uczestniczę w miejskich wydarzeniach, które są dobrą okazją do rozmów, od lat jestem wolontariuszką Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, po prostu mam czas dla ludzi. W każdą pierwszą sobotę miesiąca można się ze mną spotkać w Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie prowadzę konsultacje dotyczące opieki nad osobami starszymi, służę radą i informacjami, gdzie można znaleźć pomoc





i wsparcie, jak załatwić daną sprawę. To dość duży problem wielu kostrzyńskich rodzin. Jako radna staram się realizować postulaty mieszkańców z całego miasta, nie tylko z mojego okręgu, często ludzie mają do załatwienia drobne sprawy, które są dla nich problemem. Wtedy chętnie pomagam. Pewnie wynika to i z mojego zawodu, i z odpowiedzialności bycia radną. To są moje priorytety. W swojej pracy zawsze myślę o mieszkańcach i poprawie jakości życia każdego z nas. Dlatego cieszą mnie nie tylko duże inwestycje, ale też te mniejsze jak np. kolejne miejsca rekreacji dla dzieci i dorosłych, inwestycje w oświacie i dobre programy prozdrowotne, socjalne, profilaktyczne, np. Program Wspierania Rodziny. W naszym mieście naprawdę dzieje się dużo dobrych rzeczy i choć czasem nie doceniamy tego, co już mamy, to jednak przyjezdni nam zazdroszczą zadbanego, atrakcyjnego i przyjaznego miasta.

Działa Pani w Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Czy mogłaby Pani przybliżyć na czym polega praca oraz jaka jest Pani rola?

HR: W składzie Społecznej Komisji Mieszkaniowej przedstawicielami Rady Miasta są trzy radne: Bożena Gęzikiewicz, Jolanta Szukała i ja. Jesteśmy organem doradczym i opiniującym każdy wpływający do Urzędu Miasta wniosek o przydział lokalu z mieszkaniowego zasobu miasta. Oczywiście na podstawie obowiązujących przepisów prawa oraz Uchwał Rady Miasta. To trudna i odpowiedzialna praca, w której spotkałam się z niezrozumiałymi dla mnie postawami niektórych osób chcących często za wszelką cenę uzyskać mieszkanie kosztem osób i rodzin w sytuacjach znacznie gorszych, czasem dramatycznych. Wszystkich musimy wysłuchać, sprawdzić, zweryfikować dane, a i tak nigdy nie zadowolimy wszystkich. Stąd czasem skargi, czasem nasyłanie kontroli, odpowiadanie na pisma różnych instytucji państwowych. Przydziały mieszkań są częstym tematem wizyt mieszkańców u burmistrza, czasem interesanci potrafią przychodzić co miesiąc, nie wierząc nam i nie przyjmując do wiadomości, że mają naprawdę lepszą sytuację niż inni oczekujący. To trudna praca, ale wykonujemy swoje zadania zgodnie z prawem i mając na względzie to, że każdy przydział mieszkania podlega społecznej kontroli poprzez coroczne wywieszanie list przydziałów mieszkań.

Z jakimi sprawami zgłaszają się do Pani Mieszkańcy i co określiłaby Pani jako największy problem Kostrzyńian?

To różne sprawy. Mieszkańcy niejednokrotnie przychodzą z ważnymi sprawami w imieniu większej liczby osób, ale też ze swoimi problemami rodzinnymi, oczekując pomocy w ich rozwiązaniu, czasem proszą o radę, albo zwyczajnie chcą porozmawiać o mieście. Wielu mieszkańców zgłasza sprawy dotyczące ich najbliższe-

go otoczenia np. parkingi, oświetlenie ulic, przejść dla pieszych, barier dla osób niepełnosprawnych. To cenne zgłoszenia, bo na niektóre sprawy mogą spojrzeć oczami mieszkańców i właściwie zareagować na problem, czy to zgłaszając wniosek czy interpelację radnego.

Obserwuję jednak, że coraz mniej osób domaga się wykonania czegoś natychmiast. Mieszkańcy mają naprawdę dużą świadomość oraz wiedzę o mieście i raczej cenią naszą systematyczną pracę, rozumiejąc, że nie wszystko da się załatwić od ręki. Może to wynika z faktu, że w naszym mieście coraz lepiej wszystko wygląda i funkcjonuje, a mieszkańcy są informowani o zamierzeniach z wyprzedzeniem, o czym burmistrz rozmawia m.in. z radnymi na sesjach, a wszystkich mieszkańców informuje poprzez miejski biuletyn informacyjny „Samorządny Kostrzyn”. Moim zdaniem nie ma „największego problemu kostrzyńian”, jestem prawie pewna, że każdy z nas musiałby się najpierw długo zastanawiać, co naprawdę jest problemem i czy ma on wymiar społeczny. Uważam też, że burmistrz Kunt reaguje na aktualne problemy mieszkańców bardzo aktywnie. Z wykonywanej pracy pomiędzy sesjami Rady, burmistrz przedstawia sprawozdania mieszkańcom i nam. Radni mają też prawo składania wniosków i interpelacji. Wszystko to sprawia, że problemy rozwiązujemy na bieżąco.

Jak spędza Pani wolny czas?

Staram się być aktywna fizycznie, dużo spaceruję, a gdy pora roku pozwala, wsiadam na rower. Lubię dobrą literaturę i cieszy mnie, że każdą właściwie książkę można zamówić w naszej bibliotece miejskiej. Cenię też wydarzenia kulturalne proponowane mieszkańcom przez Kostrzyńskie Centrum Kultury i naprawdę zachęcam mieszkańców do udziału w bogatym życiu kulturalnym naszego miasta. A na wiosnę, z racji tego, że mamy w Kostrzynie III-ligowy zespół żeńskiej piłki nożnej (MUKS Przyjaciół Sportu) obiecałam sobie, że będę częściej kibicować naszej drużynie dziewcząt w meczach rozgrywanych na miejskim stadionie MOSiR. Ze spełnieniem tej obietnicy trzeba będzie jednak troszkę poczekać, bo obecnie mecze odbywają się bez udziału publiczności. Kibicuję wszystkim sekcjom sportowym, które prężnie działają w naszym mieście, a szczególnie tym wychowującym najmłodszym. Dzieci i młodzież chętnie uczestniczą w treningach czy wyjazdowych zawodach i meczach. Moim zdaniem sport jest bardzo dobrą formą spędzania wolnego czasu oraz dbania o zdrowie od najmłodszych lat, a pieniądze, które miasto przeznacza dla organizacji pozarządowych, są bardzo dobrze wykorzystywane.

Chciałabym jeszcze na koniec naszej rozmowy życzyć Państwu, żeby jak najszybciej było zdrowo i bezpiecznie. Przechodziłam zakażenie koronawirusem i dlatego proszę: chronicie się Państwo, dbajcie o zdrowie i mimo wszystko szczermy się, żeby wszystko wróciło do normy. Powtórzę za burmistrzem A.Kuntem - zaszczep się i żyj!

DWIEŚCIE LAT, PANI KAZIMIERO!!!

Pani Kazimiera Szwal (ur. 20 marca 1921 roku) obchodzi w tym roku swoje setne urodziny! Z tej okazji składamy Szanownej Jubilatce serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i kolejnych stu lat!

Pani Kazimiera Szwal (z domu: Matules) urodziła się 20 marca 1921 roku w miejscowości Niedźwiedzice jako najstarsza córka Anny i Adama. Miała siostrę Helenę. Obecnie wdowa. W szkole podstawowej lubiła dużo czytać i interesowała się historią oraz przyrodą. W okresie wojennym (1941-1942) była wolontariuszką - pomagała rannym przy opatrunkach i szykowała posiłki. Po wojnie pracowała w Hurtowni Soli w Lachowicach, Zbiorowym Żywieniu „Warszawianka” w Żarach, Restauracji „Świętżianka” w Żarach, na gospodarstwie rolnym oraz poświęcała się Kościołowi w Sieniawie Żarskiej. Życiowa droga Pani Kazimieri, choć towarzyszyło jej wiele trudów, w tym okres wojenny, wzmocniła ją bardzo i uczyniła odporną na wszelkie trudy i przeciwności losu. Jej pogodne i optymistyczne usposobienie pozwoliło przetrwać trudne lata.

Od września 2017 roku jest mieszkanką Domu Pomocy Społecznej „Dom Seniora” w Kostrzynie nad Odrą. Pani Kazimiera jest osobą ciepłą, miłą, kochającą, bardzo lubianą i powszechnie szanowaną. Uczestniczy w różnych zajęciach kulturalno-oświatowych. Uwielbia muzykoterapię, obserwować naturę w parku, słuchać śpiewu ptaków, oglądać programy przyrodnicze i wspierać modlitwą Mieszkańców i Pracowników każdego dnia.

Dwieście lat, Pani Kazimiero!



PAMIĘTAJ O KULTURZE

Od połowy marca mamy kolejny lockdown. Zaplanowany koncert kwintetu O.N.E. został przełożony. O nowym terminie będziemy informować w naszych mediach społecznościowych. Odwołany został (przekładany już wielokrotnie ze względu na pandemię) koncert Gutka. Zawieszona jest również Kino Za Rogiem. W marcu planowaliśmy także spektakl teatralny, który również zostanie przełożony na późniejszy termin. Do zobaczenia zatem online lub na żywo, gdy tylko sytuacja na to pozwoli.



Za nami koncert gitarowego wirtuoza, mistrza czterech, pięciu i sześciu strun. **Krzysztof Ścierański** dał nam ponaddwugodzinny koncert pełen niesamowitych emocji, ciekawych dźwięków, podróży w inne wymiary. Wielkie widowisko muzyczne, tak można podsumować to wydarzenie. Krzysztof od lat chętnie przyjeżdża do Kostrzyna nad Odrą. Rok temu na początku pierwszego lockdownu prezentowaliśmy archiwalny materiał z koncertu w obecnej Galerii Dacco. Koncert z zachowaniem reżimu sanitarnego odbył się w ramach Strefy Dobrej Muzyki sponsorowanej przez Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefę Ekonomiczną S.A.

Przy okazji zaprosiliśmy twórcę do wywiadu. Rozmawialiśmy o życiu artystycznym, obecnej sytuacji oraz wspominaliśmy wiele koncertów. Dialog wpisuje się w cykl **„Gdzie jest Marzena Świrską?”** nawiązującego do obrazu namalowanego przez Witkac Blank z Niemiec, która przyjeżdżała na nasze plenery I kiedyś zaprzyjaźniła się ze wspomnianą Marzeną Świrską.

Kontakt się urwał, powstał obraz, a my chcielibyśmy pomóc w odnalezieniu Marzeny. Do naszego „studia” zapraszamy różnych gości. Cykl rozpoczęliśmy od **Magdaleny Witeckiej**, mieszkanki Szumiłowa, autorki albumu: **„Mój Dom w Ptasim Świecie”**. Kolejnym odcinkiem była wspomniana już rozmowa z **Krzysztofem Ścierańskim**.

W trzecim odcinku gościliśmy **Jakuba Piątkowskiego**, prezesa TS **„Celuloza”**, w czwartym odcinku rozmawialiśmy z **Edytą Pawlak**, kostrzyńską fryzjerką, która pasjonuje się malarstwem, a ostatnio zdobyła nagrodę za swój obraz. Szczegóły zobaczycie w materiałach filmowych. Wszystkie rozmowy można obejrzeć na naszym kanale YouTube oraz na Facebooku. Gorąco zachęcamy do oglądania. Mamy plany na kolejne ciekawe spotkania z naszymi lokalnymi pasjonatami - bądźcie czujni. Jesteśmy też ciekawi propozycji od naszych widzów - można je zgłaszać za pośrednictwem naszego profilu na Facebooku.

Kostrzyńskie Centrum Kultury



„Kobieta powinna przejść przez życie cicho i spokojnie”. Ten cytat z *„Moralności Pani Dulskiej”* miał wywołać kontrowersję i zaciekać potencjalnych uczestników przeprowadzonego w marcu konkursu, bowiem **MARJE**, które były jego bohaterkami do cichych i spokojnych kobiet nie należały.

Od poniedziałku 8 marca do piątku 12 marca zostawialiśmy na naszej facebookowej stronie jedną zagadkę. Chcieliśmy w ten sposób uhonorować Święto Kobiet, przeprowadzając konkurs (o bardzo krótkiej konwencji) skierowany do naszych obserwatorów w mediach społecznościowych (Facebook). Bohaterkami naszego konkursu były Marie, a nagrodami, rysunki (Gabrieli Zapolskiej, Marii Dobrowskiej, Marii Skłodowskiej-Curie, Marii Konopnickiej oraz Maryli Ródowicz) wykonane przez artystę Mariusza Kaczmarską. Gratulujemy wygranych!

KCK
KOSTRZYŃSKIE
CENTRUM KULTURY



Miejska Biblioteka Publiczna w Kostrzynie nad Odrą zaprasza młodzież i dorosłych do PRACOWNI RĘKODZIEŁA

WIOSENNY DOMEK DECOUPAGE



10 kwietnia (sobota)

gr. I 10.00 – 12.00

gr. II 12.00 – 14.00

zapisy pod numerem 95 752 10 10

Uwaga! W przypadku wydłużenia zakazów dla Bibliotek - zajęcia zostaną odwołane!



MAX. 5 OSÓB
W GRUPIE



Miejska Biblioteka Publiczna w Kostrzynie nad Odrą

zaprasza młodzież i dorosłych do PRACOWNI RĘKODZIEŁA

Na szkle malowane



24 kwietnia (sobota)

gr. I 10.00 – 12.00

gr. II 12.00 – 14.00

zapisy pod numerem 95 752 10 10

Uwaga! W przypadku wydłużenia zakazów dla Bibliotek - zajęcia zostaną odwołane!



MAX. 5 OSÓB
W GRUPIE

TELEMOND W BIBLIOTECE

Od 15 marca nasza Biblioteka ponownie została objęta wzmocnionymi obostrzeniami przeciw COVID-19, jednak wcześniej przez miesiąc mogła funkcjonować już prawie normalnie, pierwszą jaskółką były właśnie zajęcia z projektowania i druku 3D dla dzieci - organizowane dzięki uprzejmości i zaangażowaniu firmy Telemond Holding.



W cyklu 4 spotkań (w mocno ograniczonej liczbie grupie oraz w ścisłym reżimie sanitarnym) brały udział te osoby, którym pandemia uniemożliwiła udział w zajęciach jesienią 2020 roku. Podczas zajęć instruktor opowiedział uczestnikom o technice druku 3D oraz wytłumaczył i pokazał zasady działania drukarki 3D. Opowiedział o oprogramowaniu niezbędnym do wykonywania projektów druku 3D oraz przedstawił strony internetowe z gotowymi projektami. Jednak największym atutem zajęć było to, że każdy z uczestników mógł sam zaprojektować i wydrukować w 3D wybrane przez siebie przedmioty, poznając przy tym cały proces tworzenia wydruku 3D aż do uzyskania końcowego efektu.

Byliśmy już blisko skontaktowania się z kolejnymi osobami „poszkodowanymi” w pandemii, które, choć dawno wyraziły chęć udziału, wciąż czekają na swoją kolej. Niestety, również i tym razem przeszkodziła nam pandemia, a dokładniej szybki przyrost zachorowań w nowej wiosennej fali. Gdy tylko aktualne obostrzenia dla Bibliotek zostaną złagodzone, powrócimy do warsztatów projektowania i druku 3D w ramach Akademii Telemond zainicjowanej przez kostrzyńską firmę Telemond Holding.

Zespół Biblioteki

NA RATUNEK

Nawet 40% księgarń w Polsce może upaść z powodu epidemii - nie pozwólmy, aby jedną z nich była kostrzyńska Księgarnia Wena, jedyna w mieście, za to z długoletnią tradycją.

W dobie dynamicznego rozwoju usług internetowych oraz wielkich koncernów księgarskich - lokalne księgarnie stacjonarne to najczęściej małe firmy rodzinne - w przeciwieństwie do sieci, większość z nich ze względu na drastyczny spadek sprzedaży książek, nie przetrwa kolejnej fali epidemii i lockdownu.

Z kostrzyńską Weną wcale tak być nie musi. Niedawno ekolodzy pochwalili się swoim wielkim sukcesem, jakim jest uratowanie przed wyginięciem jednego z najwspanialszych ssaków lądowych świata - pandy wielkiej, której populację powoli, lecz systematycznie udaje się odbudować. My także wspólnymi siłami możemy uratować księgarnię Wena.

Zdajemy sobie sprawę, że obecny kryzys dotyka nas wszystkich, ale jeśli planujesz kupić książki - kup je w najbliższym czasie w kostrzyńskiej księgarni Wena.

SENIORZY W BIBLIOTECE

Pierwsze w tym roku spotkania Dojrzałych Wspaniałych odbyły się z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa - w bardzo małych grupach, ale za to stacjonarnie w Bibliotece, ku uciechu seniorów, spragnionych swojej ulubionej umysłowej aktywności.

Organizacja zajęć była o tyle łatwiejsza, że część seniorów zdążyła już przyjąć przynajmniej jedną dawkę szczepionki, tym samym nabywając odporności na zakażenie koronawirusem.

Podczas spotkań uczestnicy zastanawiali się wspólnie, jaka jest ich recepta na udany dzień oraz jak poruszać się wokół „nieznanych trudności bytu”.

Dowiedzieli się, jakie są kolory roku 2021 i dlaczego dwa, a także odkrywali na nowo korzyści z bycia babcią / dziadkiem. Odpowiedzi na swoje pytania znajdowali w różnych tekstach kultury. Wreszcie przekonali

się, że razem mogą więcej i nawet znają odpowiedzi na każde pytanie (np. o hasło w krzyżówce - „pomidor”).

Wszystkiego najlepszego, Radości, Szczęścia moc na cały 2021 rok życzę wszystkim Dojrzałym Wspaniałym i zapraszam seniorów na kolejne spotkania do kostrzyńskiej Biblioteki, gdy tylko znów będzie to możliwe.

*Jolanta Bednarska
oprac. Michał Ślupczyński*



KOSTRZYŃSKA POETKA ZA OCEANEM!

Czyż może być lepsza okazja do pokazania międzynarodowego rozgłosu polskiej poetki niż Międzynarodowy Dzień Poezji? To dla nas wielki zaszczyt, że możemy pochwalić się osiągnięciem naszej wieloletniej czytelniczki, zarazem lokalnej poetki, pani Adeli Pawlukiewicz, której twórczość została zauważona na drugim końcu świata.



Dużą w tym zasługą pana Bogdana Konikowskiego, redaktora Polskiego Radia w kanadyjskim mieście Edmonton, któremu tak bardzo spodobały się wiersze Pani Adeli, że postanowił je wyrecytować w ramach „Kącika poezji z Polskim Radiem” w swojej audycji nadawanej także w wersji online. Miasto Edmonton leży w zachodniej Kanadzie, jakieś 7,5 tysiąca km od Polski. Jest stolicą prowincji Alberta i jednym z najnowocześniejszych miast Kanady zamieszkałym przez ok. 1 milion mieszkańców. W Edmonton mieszka też sporo, bo ok. 38 tysięcy Polaków, działają organizacje polonijne, w tym szkoły, domy kultury oraz wspomniane już radio.

Pierwsza odsłona twórczości Pani Adeli Pawlukiewicz w Polskim Radiu Edmonton miała miejsce w sobotę, 6 marca br. Wiemy jednak – od samego pana Konikowskiego, że na tym nie koniec i że wiersze pani Adeli jeszcze nie raz zagoszczą na antenie Polskiego Radia w Edmonton.

Zachęcamy do obejrzenia i wysłuchania pierwszej porcji twórczości polskiej poetki w Radiu Edmonton oraz do rozsmakowania się w twórczości Adeli Pawlukiewicz bezpośrednio w naszej Bibliotece.

Michał Ślupczyński

POLSKIE RADIO EDMONTON NR 921:
www.youtube.com/watch?v=YLtOMjVS7s&t=4613s

ADELA PAWLUKIEWICZ „(NIE)ZWYKLE POEZJOWANIE”:
<https://xn--szukamksiki-4kb16m.pl/SkNewWeb/record/422/3854729>



E-WIZYTA W ZUS

ZAMÓW E-WIZYTĘ W INTERNECIE

Nie musisz wychodzić z domu, aby załatwić sprawę w ZUS. Możesz spotkać się z naszym pracownikiem przez internet podczas e-wizyty. Potrzebujesz tylko:

- dostęp do internetu,
- komputer, tablet lub telefon z działającymi kamerką, głośnikiem i mikrofonem.

Link do rezerwacji e-wizyty oraz szczegółowe informacje znajdziesz na: www.zus.pl/e-wizyta

PODCZAS E-WIZYTY ZAŁATWISZ SPRAWĘ Z ZAKRESU

- emerytur i rent krajowych i międzynarodowych,
- zasiłków,
- ubezpieczeń i składek,
- ulg i umorzeń.

PODCZAS E-WIZYTY MOŻESZ:

- złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia, które wyślemy na adres zapisany na Twoim koncie klienta w ZUS,
- dowiedzieć się, jak wypełnić, skompletować i złożyć wniosek lub dokument,
- skonsultować z doradcą emerytalnym, jak wybrać najkorzystniejszy moment przejścia na emeryturę,
- skonsultować swoją sprawę z doradcą płatnika składek,
- skonsultować swoją sytuację z doradcą ds. ulg i umorzeń,
- potwierdzić profil na PUE ZUS,
- dowiedzieć się, jakie są obowiązujące przepisy prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Ważne!

Możesz zamówić e-wizytę w polskim języku migowym (PJM) z zakresu emerytur, rent i zasiłków

ZAMÓW WIZYTĘ W PLACÓWCE

Na wizytę w placówce możesz umówić się na dwa sposoby:

- przez PUE ZUS,
- przez telefon.

ZAREZERWUJ WIZYTĘ PRZEZ PUE ZUS

Zaloguj się do PUE ZUS na stronie www.zus.pl. Następnie w menu bocznym wybierz [Wizyty] > [Rezerwacja wizyty]. Wybierz miejsce spotkania.

Wskaż również sprawę, którą chcesz poruszyć.

Potem wybierz termin wizyty.

Ważne!

Gdy będziesz szedł na umówioną wizytę, weź ze sobą swój login PUE i dokument tożsamości.

ZAREZERWUJ WIZYTĘ PRZEZ TELEFON

Aby zarezerwować wizytę przez telefon, zadzwoń do najbliższego oddziału ZUS. Numer telefonu znajdziesz na www.zus.pl: [Kontakt] > [Zarezerwuj wizytę].

Podczas rozmowy podaj swoje dane (imię, nazwisko, PESEL lub serię i numer dokumentu tożsamości i numer telefonu komórkowego) oraz sprawę, którą chcesz omówić z ekspertem ZUS. Wybierzesz również placówkę, w której ma się odbyć wizyta i jej termin.

Na podany podczas rezerwacji numer telefonu przyjdzie wiadomość SMS z terminem i numerem rezerwacji wizyty. W naszej placówce wpisz ten numer na ekranie urządzenia do wydawania numerków.

Ważne!

Gdy będziesz szedł na umówioną wizytę, weź ze sobą swój dokument tożsamości.

PLATFORMA USŁUG ELEKTRONICZNYCH (PUE) ZUS

Przez portal dostępny na www.zus.pl możesz załatwić większość spraw związanych z ubezpieczeniami społecznymi bez wychodzenia z domu. Przez internet uzyskasz informacje o swoich ubezpieczeniach, świadczeniach, zwolnieniach lekarskich i płatnościach. Wyślesz też wnioski i dokumenty ubezpieczeniowe oraz rozliczysz składki.

MASZ PYTANIA?

Możesz skorzystać z naszej pomocy w Centrum Obsługi Telefonicznej (nasi konsultanci czekają na Ciebie w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 7:00-18:00):

- pod numerem telefonu 22 560 16 00,
- e-mailem pod adresem cot@zus.pl.

**BĄDŹ BEZPIECZNY
ZAŁATWIJ SWOJE SPRAWY PRZEZ INTERNET**

Z PASJI DO ZABYTKÓW

Rozmowa z Panią Aleksandrą Kawęcką, konserwator zabytków pracującą przy remoncie willi Wagenera, w której do 2010 roku mieścił się Urząd Miasta Kostrzyna nad Odrą.



Zajmuje się Pani konserwacją zabytków, w tym przeróżnych zdobień. To rzadko spotykany zawód, skąd zatem wziął się taki pomysł na siebie?

Wychowywałam się w Kostrzynie na ruinach, wśród rozwalonych domów. Czasy mojego dzieciństwa były szczególne, ponieważ wtedy właściwie miasto było stawiane. Powstawały osiedla, wiele terenów było nieuporządkowanych. Być może za sprawą aury, ale bardziej chyba przypadek, dziwny zbieg okoliczności. Chciałam zapisać się do szkoły plastycznej, ale spóźniłam się o jeden dzień i nabór się skończył. Wtedy rozpoczęłam naukę w Liceum Konserwacji Zabytków w Szczecinie przy Zespole Szkół Budowlanych i miałam okazję uczyć się od starych, wykształconych fachowców, dzięki którym mam teraz obszerną wiedzę, jakiej niestety brakuje młodym.

Jaka to jest wiedza?

Na przykład jak radzić sobie w sytuacji, kiedy czegoś nie ma. W zawodzie przychodzi kiedyś moment, w którym samemu trzeba zrobić zaprawę, narzędzia, dobrać kruszywo. Tęgo też uczę przyszłych pokoleń. Niestety jest ich coraz mniej, szukam chętnych, ale mało osób interesuje się zagadnieniem konserwacji.

Proszę opowiedzieć o najciekawszych realizacjach w Pani życiu zawodowym.

Zawsze starałam się na naszym terenie zostawić po sobie ślad. Na kostrzyńskich murach chociażby, pierwszy remont poczty okazał się też odkrywczy, bo znaleźliśmy sztablaturę, która jest jedną z najtrudniejszych technik. Przywróciliśmy wejście, ja robiłam rekonstrukcję kolumn, ponieważ były w szcztakowym stanie i to była jedna z moich pierwszych prac. W Gorzowie robiliśmy po kolei kamienice, Teatr Osterwy, Bramę Portową w Szczecinie, tu robiłam polichromię, warto jeszcze nadmienić Willę Lentza, również w Szczecinie. Pracowałam też w Kolegiacie w Stargardzie, w Warszawie przy remoncie najdroższego apartamentu w Polsce.

Dla przypomnienia, pracuje Pani teraz przy remoncie 120-letniej willi Wagenera. Jak Pani do niej trafiła?

Zobaczyłam, że znowu jest remont. Byłam akurat w Kostrzynie przejazdem, ale pandemia przyblokowała mnie tu na dłużej i okazało się, że nie ma osoby, która zrobiłaby sztukaterię, więc postanowiłam pomóc. Wejście do sali ślubów miało być zachowane, chcieliśmy przywrócić dawny wygląd, na ile oczywiście jesteśmy w stanie. Wzorowałam się na oryginalnej kolorystyce ścian, są to odcienie ziemi, naturalne, a więc ochry, umbra. Powojenne zmiany, w tym dobudówki, częściowo zmieniły oświetlenie, ale jednak wciąż widać, jak duży jest wpływ światła na wygląd ścian. Stąd mój wybór kolorów, które mają ożywić budynek.

Na co ciekawego natknęła się Pani tutaj, podczas pracy?

Upewniłam się, że były tkaniny na ścianach w oryginale, a dokładniej tapety z tkanin. O dziwo, nie było złocenń na sztukaterii w holu, nie było polichromii, było dość skromnie, ale w zgodzie z epoką, w której willa powstała. Oglądając stare zdjęcia, można zobaczyć, że właściciel utrzymywał stonowane kolory ścian, natomiast dekorację tworzyły obrazy, poroża. W sali ślubów było belkowanie, z oryginalnego wystroju zostały tylko płyciny.

Jakie jeszcze obowiązki na Panią czekają, jeśli chodzi o remont tego obiektu?

Delikatne opracowanie kolorystyczne sztukaterii, jest to subtelne nawiązanie w sali ślubów do wejścia. Staram się przywrócić fontannę. W oryginale była pomalowana, ale my nie będziemy jej malować. Chcemy, żeby korespondowała ze stylem antycznym panującym w pomieszczeniu.

Prowadzi Pani dużo działalności, czy powie Pani coś więcej o swoich pracach, np. we Francji?

Obecnie zajmuję się tworzeniem metod konserwacji stiuków, czyli imitacji marmuru. Jest to jedna z najtrudniejszych metod zdobienia ścian. W pewnym momencie była mocno wykorzystywana, zwłaszcza w XVIII i XIX wieku, wcześniej też się zdarzało, a teraz moda, na szczęście, powoli wraca. W Paryżu pracuję nad budynkiem należącym niegdyś do rodziny Walewskich. Na podstawie próbek, które oddajemy do laboratorium, jesteśmy w stanie określić precyzyjnie technologię wykonania. Z kolei Jurata Wajda, moja obecna szefowa, absolwentka Polskiego Wydziału Konserwacji Zabytków w Toruniu, opracowuje dokumentację. Oprócz tego mamy osobę z branży, która wszystko tłumaczy na francuski. Prowadząc prace, dodatkowo robimy badania naukowe, ponieważ brakuje fachowej wiedzy w tym zakresie i chcemy tę lukę wypełnić.

Co jest najtrudniejszego w Pani zawodzie?

Renowacje ingerują, mogą czasem zaszkodzić obiektom, o czym dowiadujemy się po czasie. Na tym polega cały trud pracy konserwatora. Na podstawie obecnych prac staramy się właśnie określić technologię, która najmniej szkodziłaby obiektowi.

Czy postrzega Pani siebie jako artystkę?

Jeden z moich nauczycieli mówił, jaka jest różnica między artystą a rzemieślnikiem. Rzemieślnik żyje ze swojej pracy, ze swojego artyzmu, a artysta niekoniecznie. Dlatego ja śmiało mogę nazwać siebie rzemieślnikiem.

Fotografia: konserwator zabytków Aleksandra Kawęcka, wraz z Dawidem Tomczakiem zajmującym się renowacją drewna.

INSPEKCJA BASTIONU KRÓL

Pracownicy Muzeum Twierdzy Kostrzyn monitorują na bieżąco stan fortyfikacji będących pod naszą pieczę. Ostatnia taka inspekcja miała miejsce pod koniec lutego br. Od lat wiadomo, że w najgorszym stanie technicznym znajduje się neodrestaurowany i na co dzień nieużytkowany Bastion Król.

Niestety, z roku na rok postępuje proces niszczenia obiektu. Brak odpowiednich zamknięć, brak wentylacji, brak uszczelnienia sklepień, a tym samym wsiąkająca woda opadowa powodują coraz większą destrukcję bastionu. Woda wymywa zaprawę między cegłami, ma miejsce przemrożenie murów, któremu towarzyszą lodowe wykwity, zalodzenie ścian, naciekowe struktury lodu i związków wapnia na podłodze. Zbierająca się na ścianach skroplina powoduje powierzchniowe uszkodzenia. W większości są to odstrzelone lica cegieł oraz odpadające i łuszczące się tynki. Towarzyszy temu niebezpieczna erozja, naruszająca istotne konstrukcyjne elementy budowli. W pierwszej kolejności ulegają destrukcji krawędzie łuków, sklepień oraz filary. Znaczne pęknięcia stwarzające ryzyko kolejnych zawaleń.

Prerażającym jest to, iż mimo zabezpieczenia dostępu do bastionu ogrodzeniem i mimo tablic informacyjnych ciągle znajdują się odważni i lekkomyślni, którzy wchodzi na osłabione stropy, ryzykując upadkiem z dużej wysokości i utratą życia. Świadczą o tym uszkodzenia ogrodzenia oraz ślady bytności ludzi w tym miejscu. Odpowiedni raport został sporządzony przez wizytujących obiekt pracowników MTK Małgorzatę Jaraczewską-Dreger i Jerzego Dregera. Zapoznaliśmy z nim nie tylko właściciela obiektu, czyli Miasto Kostrzyn, ale również Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i bezpośrednio Ministra Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Bez interwencji egzystencja najstarszego bastionu tego typu w Polsce jest zagrożona.

Osoby postronne przestrzegamy natomiast przed wchodzeniem na taras bastionu. Nie boimy się tego stwierdzić, iż grozi to śmiercią!



AKCJA „RUROCIĄG”

Jak już wcześniej informowaliśmy, prowadzimy na terenie gminy Górzca, a konkretnie w pobliżu wsi Czarnów, stały nadzór archeologiczny nad robotami ziemnymi wykonywanymi na trasie przebiegu rurociągu płynu złożowego wraz z kablem światłowodowym oraz ratownicze badania archeologiczne.



Udało się zakończyć prace na wielokulturowym stanowisku Czarnów 41, gdzie odkryliśmy pozostałości dwóch rozległych osad: z okresu wpływów rzymskich i związanej z ludnością kultury łużyckiej oraz cmentarzyska z grobami ciałopalnymi z okresu wpływów rzymskich. Zanotowaliśmy znaczne natężenie obiektów archeologicznych (tj. paleniska, dołki posłupowe, jamy, ziemianki oraz groby ciałopalne). Łącznie na stanowisku tym zarejestrowano ponad 220 obiektów kulturowych.

Rozpoczęliśmy też wykopaliska na dwóch kolejnych dwóch stanowiskach. Czynimy starania, aby prace zakończyć jak najszybciej. Cieszymy się, że możemy liczyć na wsparcie ludzi - naszych sympatyków, miłośników historii, archeologii. 27 lutego na polach pod Czarnowem pojawiło się ponad 30 osób, często z odległych części kraju (m.in. z Częstochowy, Czaplinka, Radomska). Niektórzy spędzili wiele

godzin w podróży, aby być z nami i spędzić czas w pięknych okolicznościach przyrody z innymi przesympatycznymi ludźmi. Niektórzy przyjechali całymi rodzinami z dziećmi i psami włącznie. Nasze działania wsparli członkinie i członkowie niedawno założonego kostrzyńskiego Stowarzyszenia Bastion Eksploracja Poszukiwania, Stowarzyszenia historyczno-kulturalnego Tempelburg, Stowarzyszenia Radomsk oraz osoby niezrzeszone. Dzięki temu wsparciu udało się przebadac kolejny odcinek wykopu. Zaznaczmy, że pomoc świadczona była bezpłatnie, za przysłowiową, a w tym przypadku również rzeczywistą „miskę zupy”, którą Muzeum poczęstowało wolontariuszy.

Dzień zakończył się ogniskiem na Starym Mieście. Wszystkim serdecznie dziękujemy i cieszymy się, że mamy tak wspaniałe grono przyjaciół.

Muzeum Twierdzy Kostrzyn

SEZON 2021

Pandemia wywołana koronawirusem SARS-COV-2 zaburzyła prace wielu instytucji. Utrudnienia i ograniczenia nie omijają również naszego Muzeum. Mimo przeciwności losu chcemy udostępnić zwiedzającym nasze podwoje najszybciej, jak to tylko będzie możliwe.



Teren Starego Miasta dostępny jest nieprzerwanie dla samodzielnego zwiedzania, dla spacerów i relaksu. Ekspozycja muzealna w Bastionie Filip jest w okresie jesienno-zimowym zamknięta, a jej otwarcie, podobnie jak Punktu Informacji Turystycznej oraz sprzedaży pamiątek i publikacji w Bramie Berlińskiej, planujemy na dzień 10 lub 17 kwietnia br. Wszystko będzie zależało jednak od sytuacji pandemicznej w kraju i województwie lubuskim.

Najprościej będzie przed planowaną wizytą:

- uzyskać informację telefonicznie (95 752 2360)
- śledzić komunikaty na naszej stronie internetowej www.muzeum.kostrzyn.pl lub na Facebooku.

Wierzmy, że już wkrótce Stare Miasto zatętni życiem.

W okresie od października do marca ekspozycja muzealna w Bastionie Filip oraz Punkt Informacji Turystycznej w Bramie Berlińskiej nieczynne. Zapraszamy na wiosnę.



W PASIEKACH

Małymi krokami zbliża się wiosna. Choć zima nie była tak sroga jak w innych rejonach kraju, to i tak w pasiekach wiele się zmieniło. Niektóre rodziny pszczół już zginęły, inne bardzo mocno osłabły. Możemy podjąć próbę wzmocnienia ich, poddając specjalne ciasto pod powałki na ramki bezpośrednio nad uwiązany kłębem pszczół. Jednocześnie musimy pamiętać o dostępie do wody.



Dziś wszyscy zastanawiają się, dlaczego tak się stało, gdzie pszczelarz popełnił błąd. Na to wszystko mogło i złożyło się wiele zjawisk oraz przyczyn. Jak wiemy, sezon ubiegłoroczny nie należał do najlepszych. Był krótki, a później zabrakło pożytku. Dużo matek pszczelich ograniczyło czerwienie, czyli składanie jajek. Taka posucha w środowisku trwała aż do połowy sierpnia, a nawet do początku września.

Pszczoły zaczęły wyganiać z ula trutnie, tak jakby miało nastąpić przygotowywanie do zimowego odpoczynku, niestety to jeszcze za wcześnie. Wówczas powinniśmy przystąpić do podkarmiania w taki sposób, by pszczoły odczuwały, że mają stały dopływ pokarmu, a matka nadal składałaby jajka.

Rodziny pszczół początkowo wydawały się normalne i silne, w ulach było tak dużo osobników, że niektóre wychodziły na zewnątrz i uwieszały się pod wylotkami, tworząc tzw. brody. Sytuacja wyglądała na normalną i nie budziła zastrzeżeń, matki podjęły ponowne czerwienie. Kiedy rodziny przygotowywały się do zimowli, a my jeszcze przeprowadzaliśmy zabiegi zwalczania warrozy, nie zauważyliśmy, że mamy dużo pszczół spracowanych starych, a niewiele młodych, które powinny zostać na zimowlę.

Pszczoły w niektórych ulach postanowiły wymienić matki na młode. Jednak skutek był niekorzystny dla rodziny, bo matki we wrześniu nie unasieniły właściwie, co spowodowało upadek rodziny. Inna przyczyna mogła być związana z ociepleniem w lutym i oblotem pszczół. Pszczoły również w tym okresie pracowały i zbierały pyłek kwiatowy, zabezpieczając rodziny w biało. Należało dodać suchą karmę, ciasto na ramki w miejsce, gdzie uwiązany był kłęb z pszczołami. Wiele z nich w większości rodzin już były pod powałką, a pokarmu zostało niewiele.

Jak przyszło ochłodzenie i było mroźnie, mogło zabraknąć pokarmu. Pszczelarze twierdzą, że w ulach pozostało go dużo, jest sporo całych ramek, które nie zostały naruszone po obu stronach uwiązanej kłębu. Błędem jest mówienie i przekonywanie wszystkich, że kłęb się przemieści w jedną lub drugą stronę na sąsiednią ramkę z pokarmem. Kłęb się przemieszcza jedynie w górę na ramkach, na których się uwiązał.

Przygotowania nie tylko do sezonu pszczelarskiego, ale i do otwarcia dla zwiedzających Skansenu Pszczelarskiego trwają w pełni. W tym roku będziemy zasiedlać tak długo oczekiwany całkowicie przezroczysty ul, w którym będzie można oglądać prace pszczół. W sumie będą takie dwa: dotychczasowy i drugi całkowicie nowy, przezroczysty. Zamierzamy przygotować go na weekend pierwszomajowy, by móc pokazać i zaprosić do odwiedzania naszej wystawy pszczelarskiej w skansenie.

Romana i Marian Grzywacz
tel. 880439941

NIECH CIĘ BÓR OBDARZA...

Pod hasłem łowiectwo, myśliwo-polowania. Z rozmowy ze Stanisławem Żulawą z Koła Łowieckiego „Celuloza” z Kostrzyna nad Odrą dowiemy się, po co są koła łowieckie, jak do nich wstąpić i czy ich działania są ekologiczne.



Zacznijmy zatem od fundamentalnego pytania: na czym polega łowiectwo?

Stanisław Żulawa (SŻ): Krótko mówiąc: łowiectwo polega na planowym gospodarowaniu zwierzyną łowną, zachowując przy tym zasady gospodarki leśnej i rolnej oraz zasady ekologii.

Skąd Pana zainteresowania myślistwem?

SŻ: Rodziny wzorców, jeśli chodzi o myślistwo, nie miałem. Ale jako dziecko mieszkalem na wsi i obcowalem z przyrodą na co dzień. Obserwowałem żyjącą w naturze zwierzynę, zbierałem zrzuty poroży jeleni, a kiedy w nasze okoliczne lasy przyjeżdżali myśliwi na polowania, nasłuchiwalismy z kolegami odgłosy psów podczas naganki. W gwarze myśliwskiej mówi się, że pieski grają. W późniejszym czasie, kiedy byłem już dorosły, moja praca zawodowa wiązała się z częstym przebywaniem w naturze. Również w lesie.

Podobno przystąpienie do koła łowieckiego nie jest łatwe. Trzeba wykazać się tężyzną fizyczną i zdolnościami „złotej rączki”...

SŻ: Myślę, że jeśli ktoś chce wstąpić do koła łowieckiego, postara się zdobyć wszystkie umiejętności jakie powinien mieć myśliwy. Mówi się, że dla chcącego nic trudnego. Najpierw należy odbyć roczny staż pod okiem przydzielonego przez koło łowieckie opiekuna-myśliwego, przy którym stażysta nauczy się wszystkich podstaw łowiectwa. Czyli zapozna się z obwodem łowieckim, biorąc udział w polowaniach zbiorowych i indywidualnych. Po zaliczeniu rocznego stażu, stażysta kierowany jest na kurs łowiecki, którego wynikiem jest egzamin z gospodarki łowieckiej, etyki łowieckiej, kynologii, biologii zwierząt, strzelectwa, prawa łowieckiego i regulaminu polowań oraz statutu Polskiego Związku Łowieckiego. Nie ukrywam też, że jest to kosztowne hobby. Cały sprzęt, odzież, broń, opłata za egzaminy, wpisowe i jeszcze kilka innych opłat to w przybliżeniu kilkadziesiąt tysięcy złotych.

A co do tężyzny fizycznej? W kołach łowieckich nierzadko mamy Dianę, jak nazywają się Panie wstępujące w szeregi myśliwych i żadna z nich raczej jak Goliat nie wygląda. I to samo tyczy się mężczyzn. Może trzeba mieć hart, zaparcie w tym kierunku, no i trochę siły.

W takim razie, po co są koła łowieckie?

SŻ: Koła Łowieckie prowadzą gospodarkę łowiecką na dzierżawionych przez siebie obwodach, wykonując roczne plany łowieckie. Poza polowaniem budujemy pańniki, w których zimą dokarmiamy zwierzynę, sadzimy lasy przy współpracy z leśnictwami, zakładamy wodopoje tam, gdzie

jest to konieczne, walczymy z kłusownictwem poprzez np. zdejmowanie sideł i potrzasków. Dlatego też naszym obowiązkiem jest częste przebywanie w łowiskach. Wprowadzamy ginące gatunki zwierząt przy współpracy z leśnikami, co nazywa się introdukcją, np. bażanty czy kuropatwy. Oczywiście w odpowiednim dla nich biotopie. Budujemy też tzw. ambony i zwyżki, na których dyżurujemy w celu ochrony upraw leśnych i pól przed żerującą i niszczącą te uprawy zwierzyną, a które służą nam też do polowań. Przy tych budowach może trochę przyda się tej wspomnianej przez panią tężyzny fizycznej. Jako koła łowieckie współpracujemy ze szkołami w celach edukacyjnych oraz wspieramy szkoły finansowo, a pieniądze przekazane przez nas idą na potrzeby szkół. Nasze Koło Łowieckie „Celuloza” współpracuje ze Szkołą Podstawową nr 3 w Kostrzynie nad Odrą, i ze szkołami w Skwierzynie, Przytocznej, Wierzbnie oraz z sołectwem Goraj. Podtrzymujemy też symbolikę i tradycję łowiecką, kolekcjonując trofea.

Co dzieje się z odstrzeloną zwierzyną?

SŻ: Zwierzyna odstrzelona przez myśliwego przewożona jest do skupu, skąd po wykonaniu wszelkich stosownych procedur ląduje w zakładach mięsnych. Inna możliwość, tusza mięsna może być zagospodarowana przez myśliwego na użytek własny, po uiszczeniu odpowiedniej opłaty.

Z jednej strony mamy ekologów, z drugiej rolników. Dlaczego myślistwo budzi tak duże kontrowersje?

SŻ: Rolnicy zwyczajnie walczą o swoje uprawy, na których zwierzyna żeruje, robiąc ogromne szkody i występując do kół łowieckich o odszkodowania. Niejednokrotnie musimy uiszczać bardzo duże kwoty. Mówię to też jako skarbnik Koła Łowieckiego „Celuloza”. Dotychczas finansowo koła radziły sobie poprzez organizowanie polowań komercyjnych dla myśliwych z zagranicy, z których dochód w dużej mierze pokrywał te szkody. Pandemia całkowicie zaburzyła tę równowagę. Do tego doszła choroba ASF, czyli afrykański pomór świń. Ze strefy skażonej zwierzyna jest odstrzelana i utylizowana.

A jeśli chodzi o ekologów? No cóż, przytoczę tutaj słowa brazylijskiego pisarza Ronaldo Wrobel, którego cytował dr Andrzej Kruszewicz, dyrektor Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego, w książce „Histeria Urbanogenes”: „Bardzo łatwo jest oceniać, nic nie rozumiejąc, trudniej jest zrozumieć, nie oceniając”. Jeśli ktoś chce wglębić się w szczegóły, zapraszam do przeczytania tej książki, jest tam rozdział wyczerpujący temat myślistwa. Darz Bór.

Dziękuję za rozmowę.

ZAWODNICY UKS JEDYNKA Z KWALIFIKACJĄ

Powstanie „Kostrzyńskiego Centrum Szkolenia Zapaśniczego” stało się dla UKS „Jedynki” pewnym symbolem, zobowiązaniem, ale też początkiem wielkich sukcesów naszych podopiecznych. Pod koniec ubiegłego roku podjęliśmy ważną decyzję o poszerzeniu sportowej działalności o kolejną grupę wiekową tzn. kadetów (wiek 15-17 lat). Jest to nasz kolejny mały krok drogi do mistrzostwa nie tylko w grupie dzieci i młodzików, ale również kadetów. Mamy sportowe marzenia i aspiracje aby w perspektywie kolejnych 5-6 lat wyszkolić Mistrzów także w grupie juniorów i seniorów. Będziemy podążać tą drogą tym bardziej, że cieszymy się wielkim zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży, które chcą być zdrowe i sprawne trenując u nas zapasy.

Tak więc kontynuując szkolenie w starszych grupach wiekowych przygotowaliśmy się do pierwszego startu, a lepszego rozpoczęcia zapaśniczego sezonu 2021 roku nie mogliśmy sobie wyobrazić. W dniach 26-28 lutego wzięliśmy udział w I Pucharze Polski Kadetów w Warszawie, który jest jednym z najważniejszych turniejów tej grupy wiekowej i kwalifikacją do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Warto dodać, że wyłonieni medaliści tej imprezy trafiają do ścisłej Kadry Narodowej juniorów młodszych i staną się potencjalnymi kandydatami do reprezentowania kraju na Mistrzostwach Europy w Bułgarii (czerwiec) oraz Mistrzostwach Świata na Węgrzech (lipiec).

Tym bardziej mamy wielkie powody do dumy, bo nasza najmłodsza ekipa na warszawskim Pucharze sprawiła wielką niespodziankę pokonując i zawstydając większość starszych od siebie zawodników. I oby tak dalej. Czołowa czwórka naszych medalistów Mistrzostw Polski Młodzików z Raciborza i Kostrzyna nad Odrą: Filip Iwaszko, Kacper Sobczyk, Wojciech Cudak i Nataniel Troczyński udowodniła, że nie zamierzają czekać na swoje medale jeszcze dwa lata aż będą najstarsi w tej grupie wiekowej. I tak trzymać!



W pięknym stylu zwyciężając przez przewagę techniczną i położenia na łopatki do wielkich finałów o złoto awansowali Kacper Sobczyk w kat. 45 kg oraz Nataniel Troczyński w kat. 51 kg.

W niedzielnych finałach nie udało się naszym chłopcom wywalczyć pierwszego miejsca, ale jak na swój wiek pokazali wielki charakter i wysoki poziom wyszkolenia technicznego. W swojej drodze do finałów

po jednej porażce odnotowali Filip Iwaszko 45 kg oraz Wojciech Cudak 48 kg i mierzyli swoje umiejętności w pojedynkach o brązowe medale. Z pozytywnym efektem zakończył to F. Iwaszko, który zwyciężył przez przewagę techniczną po niespełna 30 sekundach. Koniecznie musimy dodać, że Filip startujący w najniższej kategorii 45 kg ma aż 3 kg niedowagi więc dla niego szczególne słowa pochwały.

Niestety tego dnia W. Cudak musiał pogodzić się z lepszą dyspozycją swojego rywalizującego nieznacznie przegrywając na punkty, ale zdobywając i tak wysoką 5 lokatę. Niestety nie wszyscy w naszej ekipie mogą zaliczyć start do najlepszych, ale zdobyte doświadczenie i wnioski z trudnych walk na pewno z czasem przyniosą oczekiwane rezultaty. W kategorii 55 kg rywalizowali Artur Zalewski i Konrad Adamczewski. W wadze 60 kg walczył Tytus Maciński i odnotował jedno zwycięstwo podobnie jak nasz najcięższy zawodnik Mykyta Skrypyn, który toczył zacięte boje w kategorii 110 kg. Wierzymy w to, że Ci chłopcy już nie mogą doczekać się II Pucharu Polski w Raciborzu, na którym powinni udowodnić lepszą dyspozycję i walczyć o awans na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży. Podsumowując nasz start **zdobylimy trzy medale**: Filip Iwaszko - brąz, Kacper Sobczyk i Nataniel Troczyński - srebro, a tuż za podium z piątą lokatą uplasował się Wojciech Cudak. Pozostali zawodnicy zostali sklasyfikowani na pozycjach od 17 do 23. Udany występ jak się okazało jednej z najmłodszych ekip na Pucharze Polski w Warszawie awansował nas w klasyfikacji końcowej na 6. lokatę spośród 48 drużyn. Brawo, brawo chłopaki!!!

Artur Żoła i Mariusz Torbiczek

ORLIKI I MŁODZICY WALCZYLI O TROFEA

W dniach 13 i 14 lutego hala KCSz przy ul. Mickiewicza 8 od godz. 10.00 do 15.00 była gościnnie areną zmagania dwóch ogólnopolskich halowych turniejów piłki nożnej - Perlik CUP Orlików Kostrzyn nad Odrą 2021 (13 lutego) oraz Transhand CUP Młodzików Kostrzyn nad Odrą 2021 (14 lutego). W turniejach wystąpiło blisko 200 młodych piłkarzy i piłkarek reprezentujących 20 zaproszonych zespołów. W pierwszym i drugim turnieju Kostrzyn nad Odrą reprezentowały zawodniczki grające w kadrze Lubuskiego Związku Piłki Nożnej Dziewcząt, a w drugim wystąpiły dwa zespoły UKS „Czwórka” Kostrzyn nad Odrą. Obydwa turnieje rozegrano w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”, w czasie gry 10 minut, następnie rozegrano półfinały i mecze o poszczególne miejsca. Oficjalnego powitania dokonali dyrektor MOSiR Zygmunt Mendelski, właściciel firmy Colloseum Marketing Sport Mirosław Wrzesiński, w uroczystym otwarciu uczestniczyli także prezes firmy dyrektor ds. marketingu KSSSE Andrzej Kail, Radny Rady Miasta Mariusz Staniszewski.

Bezkonkurencyjne w turnieju Transhand CUP młodzików okazały się zespoły UKS „Czwórka” Kostrzyn nad Odrą. Klub wystawił do rywalizacji dwa zespoły, niestety obydwa znalazły się w jednej grupie, co nie przeszkodziło fenomenalnie grającym młodym piłkarzom „Czwórek” do zajęcia dwóch najwyższych stopni podium. Od samego początku rywalizacji w grupie A zdecydowanymi liderami były zespoły UKS Czwórka i UKS Czwórka II, zespoły te wygrały, wszystkie swoje spotkania eliminacyjne, a pojedynki między sobą zakończyły remisem 2:2, o kolejności wyjścia z grupy zdecydował korzystniejszy dla I zespołu bilans bramek.

Przed grami półfinałowymi było czuć ogromne napięcie i emocje, dwa kostrzyńskie zespoły pod wodzą **Adriana Kłodawskiego, Norberta Grabarskiego** wspieranych przez **Roberta Guźniczaka** szykowały się do walki o najwyższe trofeum, ale chyba nawet w najśmielszych oczekiwaniach trenerzy nie spodziewali się, że do walki w wielkim finale staną oba „Czwórkowe” zespoły. W grach półfinałowych UKS Czwórka Kostrzyn nad Odrą pokonuje Carina Gubin 2:1, a UKS Czwórka II Kostrzyn nad Odrą zwycięża UKS Dębno 1:0 i mamy kostrzyński finał. W meczu o III miejsce UKS Dębno pokonuje Carina Gubin 1:0, zawodnikom z Dębna przypada trzeci stopień podium.

W turnieju Perlik CUP najlepszy okazał się zespół Pogoni Szczecin, który w meczu finałowym pokonał drużynę UKS Słońsk, a brązowe medale przypadły Kadry LZPN Dziewcząt, która w meczu o III miejsce pokonała Dwójkę MOS II Gubin.



Program Piłkarski Laur składa serdeczne podziękowania Miastu Kostrzyn nad Odrą Panu Burmistrzowi Andrzejowi Kuntowi, dyrektorowi MOSiR Zygmuntowi Mendelskiemu, pracownikom MOSiR (Antoniemu Żońcie, Władysławowi Kędziorowi, Beacie Bułkowskiej, Agnieszce Nowaczynskiej) za umożliwienie rozegrania dwóch zaległych turniejów noworocznych Perlik Cup oraz Transhand Cup. Turnieje pierwotnie miały być rozegrane w hali ZS w Cybince, ale ze względu na awarie ogrzewania zmuszeni byliśmy do zmiany lokalizacji. Pomocną dłoń wyciągnął Kostrzyn nad Odrą i mogliśmy zrealizować oczekiwane turnieje w kategorii Orlik i Młodzik. Serdecznie dziękujemy.

Medale i puchary dla wszystkich uczestników, jak i trenerów w turniejach wręczali: dyrektor MOSiR, członek Zarządu Powiatu Gorzowskiego **Zygmunt Mendelski**, właściciel firmy Colloseum Marketing Sport **Mirosław Wrzesiński**, radny Rady Miasta Kostrzyn nad Odrą **Mariusz Staniszewski**.

Przyznano również wyróżnienia indywidualne.

Transhand CUP:

Najlepszy zawodnik:

Oskar Dybka - UKS Czwórka Kostrzyn nad Odrą

Najlepszy bramkarz:

Kacper Kapinus - UKS Dębno

Król strzelców:

Oskar Masiarz - UKS Czwórka Kostrzyn nad Odrą

Trener zwycięskiej drużyny:

para trenerska **Norbert Grabarski i Adrian Kłodawski** UKS Czwórka Kostrzyn nad Odrą

Perlik CUP:

Najlepszy zawodnik:

Krystian Matusik - Pogoń Szczecin

Najlepszy bramkarz:

Zuzanna Dybka - Kadra LZPN Dziewcząt

Król strzelców:

Olivier Lewandowski - Pogoń Szczecin

Trener zwycięskiej drużyny:

Sebastian Kuchcik - Pogoń Szczecin

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Najważniejsze informacje

Spis Powszechny to:



Obowiązkowe badanie realizowane raz na 10 lat przez Główny Urząd Statystyczny



Ustawowa gwarancja ochrony Twoich danych



Nowoczesna i bezpieczna formuła spisu on-line

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań to podstawowe badanie i źródło danych z zakresu statystyki ludności, które ma na celu zebranie informacji o jej stanie i strukturze według ustalonych cech demograficznych i społeczno-zawodowych, w oznaczonym momencie i na określonym terytorium.

Spisy powszechne realizowane są zgodnie z zaleceniami i standardami organizacji międzynarodowych, jak UE i ONZ, co umożliwia dokonywanie porównań międzynarodowych. Warto zaznaczyć, że dotacje unijne oraz liczba miejsc w Parlamencie Europejskim przyznawane są m.in. w zależności od liczby mieszkańców danego kraju, opracowanej na podstawie spisów ludności.

Spisy powszechne pozwalają uzyskać odpowiedzi na pytania: „**ilu nas jest**”, „**kim jesteśmy**” i „**jak żyjemy**”. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań obejmuje całą populację ludności i mieszkań, co oznacza, że dane uzyskiwane w wyniku spisu pochodzą od wszystkich obywateli. Co istotne, w przypadku wielu cech demograficzno-społecznych, jak np. wyznanie, narodowość czy stopień niepełnosprawności, spisy powszechne są dla państwa jedynym źródłem danych.

Wyniki spisu umożliwiają analizę i ocenę zróżnicowania przemian demograficznych i społecznych w dowolnych przekrojach. Na ich podstawie podejmowane są najważniejsze decyzje gospodarcze i społeczne, zarówno na poziomie kraju jak również jednostek samorządu terytorialnego.

Metody przeprowadzenia spisu

Obowiązkową formą zbierania danych jest samospis internetowy, którego będzie można dokonać od 1 kwietnia br. za pośrednictwem interaktywnej aplikacji dostępnej na stronie Głównego Urzędu Statystycznego spis.gov.pl.



Od 1 kwietnia 2021 r. wejdź na spis.gov.pl

Można to zrobić w dogodnym dla siebie czasie i odpowiednio się do tego zadania przygotować. Formularz jest prosty i przyjazny, a aplikacja spisowa jest dostosowana do różnych typów urządzeń, również do tabletów i telefonów komórkowych.

Jeżeli respondent nie posiada dostępu do Internetu lub ma jakiegokolwiek trudności z wypełnieniem formularza może dokonać samospisu w punkcie spisowym zapewnionym przez każdy urząd miasta i gminy w województwie. Może także zrealizować obowiązek spisowy poprzez linię „spisz się przez telefon” dzwoniąc na Infolinię Spisową pod nr 22 279 99 99.



Infolinia spisowa - 22 279 99 99

W szczególnie uzasadnionych przypadkach (gdy respondent nie będzie mógł w żaden sposób wypełnić formularza elektronicznego) rachmistrz spisowy skontaktuje się z nim telefonicznie lub osobiście, aby pomóc w dopełnieniu obowiązku spisowego. Zgodnie z ustawą o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań 2021 r. respondent nie może odmówić rachmistrzowi przekazania danych.

Kto objęty jest spisem ludności i mieszkań?

- mieszkańcy Polski – zarówno Polacy, jak i cudzoziemcy,
- stali mieszkańcy Polski przebywający w czasie spisu za granicą, a także:
 - mieszkania, budynki, obiekty zbiorowego zakwaterowania oraz zamieszkane pomieszczenia niebędące mieszkaniami.

Udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 jest obowiązkowy. Odmowa udziału w spisie powszechnym wiąże się z możliwością nałożenia kary grzywny, co jest ujęte w art. 57 ustawy o statystyce publicznej.

Spisz się
przez internet!
To proste!



Liczymy się
DLA POLSKI!



GUS | NSP 2021